

POMÓC?

Trzeba wiedzieć – jak



Bezpłatna broszura informacyjna
wydana dzięki środkom Województwa Lubuskiego
w ramach zadania publicznego pod nazwą:
„przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym”.



Lubuskie Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet „BABA”
Zielona Góra, Stary Rynek 17 (wejście od ul. Lisowskiego)
tel./fax: 68 4549232, 68 4571045
www.baba.org.pl, e-mail: baba@baba.org.pl

© Lubuskie Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet „BABA”
Opracował zespół: Anita Kucharska-Dziedzic, Marta Marzec,
Ilona Motyka i Dorota Zubrzycka-Urbańska

Organizacja pożytku publicznego
KRS nr 0000060904
Prosimy o wpłaty na konto:
Raiffeisen Polbank nr 43 1750 0012 0000 0000 2109 7896

Broszura skierowana jest do pracowników wszelkiego typu placówek pomocowych, do których mogą trafić osoby pokrzywdzone, strauumatyzowane, nieporadne, potrzebujące wsparcia psychologicznego, pomocy prawnej, socjalnej i finansowej.

Przekazujemy Państwu garść informacji pomagających udzielić efektywnej pomocy, rad przydatnych do prawidłowej oceny sytuacji, w jakiej mogą znajdować się osoby potrzebujące wsparcia, wskazówek – jak nawiązać z nimi kontakt umożliwiającą porozumienie i wzajemne zrozumienie intencji i celów.

Zapraszamy do korzystania i kontaktowania się ze Stowarzyszeniem BABA.

Autorki

Spis treści

1. Przemoc – psychologiczne aspekty i jej rodzaje	5
2. Jak rozpoznać przemoc i jak o nią pytać?	9
3. Rodzina alkoholowa – specyfika	14
4. Możliwości pomagacza, oczekiwania beneficjenta	17
5. Zasady dobrej rozmowy	19
6. Prawo karne – ściągawka	21
7. Procedury, wzory	32
8. Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie	43
9. Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. 50	

Przemoc – psychologiczne aspekty i jej rodzaje

Ze zjawiskiem przemocy spotkał się każdy z nas i to znacznie częściej, niż nam się wydaje. Zapytani, czy kiedykolwiek doznaliśmy przemocy, większość automatycznie odpowiada, że nie. Nikt nie chce robić z siebie ofiary, przyznawać się do bycia nią, wypiera więc ze świadomości i pamięci fakt doznania krzywdy. Dlatego też, coraz częściej, zamiast: *ofiara* – mówimy: *osoba pokrzywdzona*. Spontaniczna obronna reakcja przed przemocą jest naturalnym odruchem. Trzeba także pamiętać o jeszcze jednej prawidłowości – kiedy ktoś przez długi czas doświadcza przemocy, znieczula się na nią i przyzwyczaja. To co niegdyś byłoby nie do przyjęcia, staje się normalnością, doświadczeniem powszednim, codziennością. Przebywanie w środowisku przemocowym znieczula na przemoc.

Najczęściej osoba, która doświadczyła przemocy, nie chce się do tego przyznać. Kiedy ktoś jest krzywdzony przez osobę bliską lub inną, ze strony której nie spodziewał się zagrożenia, usprawiedliwia agresora, szukając powodów agresji i przemocy, obwiniając lub współobwiniając siebie. Pojawia się poczucie odpowiedzialności: *Zrobiłem coś złe, skoro ktoś mnie karze* – paradoksalnie nawet wtedy, kiedy ofiara racjonalnie potrafi ocenić, że niczego złego czy prowokacyjnego nie zrobiła. Poczucie winy napędza błędne koło przemocy. Dochodzi wówczas do nieświadomego przesuwania granicy wytrzymałości. To, że ktoś uderzył jeden raz, po jakimś czasie staje się nieistotne, kiedy do przemocy zaczyna dochodzić codziennie. Przemoc powoduje u ofiary „znieczulenie” na kolejne akty. Pozbawia poczucia własnej wartości, powoduje brak wiary w siebie i sprawia, że ofiara sama przestaje wierzyć, że coś może się zmienić. Przemoc sprawia, że ofiara sama nie potrafi się bronić. Dlatego niesienie pomocy osobom doznającym przemocy jest takie istotne.

Niezależnie od tego, jakie masz wykształcenie, z jakiego domu pochodzisz, czy pracujesz i zarabiasz własne pieniądze, czy jesteś żoną czy żyjesz w związku partnerskim, Ty również możesz stać się ofiarą przemocy. Przemoc w rodzinie to powtarzające się lub jednorazowe umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób bliskich lub wspólnie zamieszkujących. Może być to żona, mąż, dziecko, dziadek, babcia, w zasadzie każdy, kto znajduje się w pobliżu. Przemoc powoduje szkody na zdrowiu psychicznym i fizycznym, co może prowadzić do trwałej utraty zdrowia i życia. Powoduje cierpienie i krzywdę, narusza godność, wolność i nietykalność.

Przemoc jest jak choroba, która daje o sobie znać w stałych, powtarzających się cyklach. Początkowo napięcie rośnie, aż do momentu kulminacji i aktu przemocy, po czym nastaje czas „miodowego miesiąca”, czyli okres przed kolejną burzą i następnym wybuchem agresji. Ofiara przemocy żyje w ciągłym stresie, wręcz przyzwyczaja się, że nieustannie towarzyszy jej napięcie i oczekiwanie. Często stara się kontrolować, ucisza dzieci, aby nie sprowokować sprawcy i nie dać pretekstu do kolejnej kłótni, która skończy się biciem. Wszystkie jednak wysiłki i chodzenie na palcach na nic, gdyż, jeśli machina przemocy raz została uruchomiona, to nie ma szans zatrzymać się sama bez pomocy z zewnątrz.

W wyniku przebywania w długotrwałym stresie, możliwości zaradcze ofiary osłabiają się i uniemożliwiają samodzielne wydobyć się z kryzysu. Dochodzi do zjawiska wyuczonej bezradności – *Tak bardzo się staram, aby go nie zdenerwować, a on dalej mnie bije*. Ofiara traci wręcz nadzieję że cokolwiek w jej życiu może zmienić się na lepsze. Przemoc powoduje zmiany fizyczne i psychiczne u ofiary, powoduje że nie jest ona już tą samą osobą. Zmienia jej sposób myślenia o sobie i innych, zmienia sposób odczuwania i zachowanie.

Ofiary przemocy nie mówią o tym, czego doświadczają z kilku powodów. Po pierwsze, początkowo, broniąc siebie przed sobą, nie chcą identyfikować siebie jako ofiary. Kiedy po kilku tygodniach, miesiącach lub latach udaje im się samodzielnie nazwać problem, rodzi się pytanie: *Co ja mam teraz zrobić?* Wówczas ofiary dopada poczucie strachu o siebie i bliskich, osamotnienie, bezradność i ogromny wstyd, że to właśnie je spotkało. To właśnie wstyd sprawia, że ofiara nie jest w stanie ujawnić swojej tajemnicy, a tym samym dać sobie pomóc.

W rodzinach, gdzie obecne są alkohol i przemoc, a jednocześnie wychowują się małe dzieci, nie mówi się głośno o problemie w obawie przed ingerencją pomocy społecznej, szkoły, sądu i w konsekwencji – utratą dzieci. Instytucje pomocowe utożsamia się z zagrożeniem, tym samym – nie dając sobie szansy na pomoc. Ukrywanie problemu sprawia, że staje się bardziej poważny, gdyż sprawca czuje się bezkarny. Bezradność ofiary wzmacnia siłę sprawcy. Często jedynie ingerencja w zewnątrz jest w stanie przerwać cykl przemocy, ponieważ bez ingerencji, wsparcia i czyjegóż obiektywnego oglądu sytuacji, ofiara przemocy nie jest w stanie zauważyć, że nie może się dłużej godzić na krzywdę.

Kiedy dochodzi do przemocy, ofiara zawsze się boi i jest wobec niej bezradna, co wtórnie nakręca mechanizm przemocy. Strach paraliżuje działanie. W takich sytuacjach zawsze winny jest sprawca przemocy. Jednak, kiedy rodzic, który sam jest ofiarą przemocy, nie reaguje na przemoc wobec swoich dzieci, staje się sprawcą – dopuszczając się zaniedbania. Samo patrzeć dzieci na przemoc oraz przebywanie w przemocowym domu sprawia, że stają się one ofiarami i doznają wszelkich jej konsekwencji. Im szybciej przemoc zostanie wykryta, tym szybsza będzie możliwa pomoc i wsparcie. Tym mniejsze powstaną szkody zdrowotne, psychiczne i społeczne u osób nią dotkniętych.

W polskim społeczeństwie istnieje wiele stereotypów związanych z przemocą domową. Stwierdzenie: *Bije, więc kocha*, to swoisty śmiech przez łzy i archaiczny sposób tłumaczenia sobie przez ofiarę, dlaczego jeszcze się na to godzi i kolejny sposób tłumaczenia zachowania sprawcy. Dzisiaj wiemy, że nie tylko siniaki są wyznacznikiem doznawanej przemocy, że możemy szukać jej pod inną postacią. Przysłowiowe siniaki to efekt **przemocy fizycznej**. Jest to najbardziej widoczna i namacalna forma przemocy, wynika z bezpośredniego użycia siły fizycznej. Ofiary najczęściej starają się szukać innych racjonalnych wyjaśnień śladów na ciele, siniaki szybko znikają i wydaje się, że przemocy również nie było. Jest to podejście życzeniowe i nierealne, gdyż, kiedy ofiara doznaje przemocy fizycznej, to jednocześnie ulega również przemocy psychicznej. Naruszanie cielesności zaw-

sze narusza psychiczne granice człowieka. Może naruszać również granice intymne, dochodzi wówczas do kolejnej formy **przemocy seksualnej**.

Formy przemocy fizycznej to: bicie, popychanie, ciągnięcie za włosy i części ciała, wykręcanie rąk, duszenie, kopanie, policzkowanie, szczypanie, nacinanie, uderzanie przedmiotami, opluwanie, przypalanie, oblewanie substancjami, zmuszanie do określonych zachowań lub działań. Przemoc fizyczna może również polegać na fizycznym izolowaniu, poprzez: niepozwalanie opuszczania danego miejsca, zamykanie w domu, przywiązywanie, pozostawianie w miejscu niebezpiecznym. To również nieostrożne prowadzenie samochodu, czy straszenie niebezpiecznym narzędziem lub użycie go. Przemoc fizyczna powoduje uszkodzenia ciała, siniaki, rany, złamania, urazy wewnętrzne, bezpośrednio może prowadzić do śmierci.

Najbardziej rozpowszechnioną i najtrudniej zauważalną formą przemocy jest **przemoc psychiczna**. W odróżnieniu od przemocy fizycznej nie pozostawia śladów na ciele, ale trwałe i bolesne ślady w psychice, zniekształca sposób postrzegania siebie, świata i innych, odbiera poczucie własnej wartości i możliwość obrony siebie. Są to często poważniejsze i trwalsze konsekwencje, które potrafią towarzyszyć przez całe życie. Ofiara ma poczucie, że skoro czegoś nie widać, to nie będzie potrafiła tego udowodnić i nikt jej nie uwierzy. Sam strach przed sprawcą jest pierwszym symptomem przemocy psychicznej.

Ujawnia się pod postacią: wyzywania, poniżania, ignorowania uczuć i potrzeb, obrażania ofiary i jej środowiska pochodzenia, krytykowania, wmawiania choroby psychicznej, podejrzewania o zdradę, izolowania od rodziny i znajomych, niepozwalniania na decydowanie o sobie i podejmowanie decyzji, grożenia uprowadzeniem lub odebraniem dzieci, straszenia użyciem siły fizycznej, stosowania emocjonalnego szantażu, grania uczuciami, grożenia porzuceniem lub zemstą, karania dzieci lub znęcanie się nad zwierzętami domowymi.

Wstydliwą i często najgłębiej ukrywana przez ofiary jest **przemoc seksualna**. Może doświadczać jej, zarówno osoba dorosła, najczęściej kobieta, jak i dziecko. Polega na łamaniu granic intymności i przekraczaniu barier cielesnych oraz bezpośrednim zmuszaniu do współżycia seksualnego. Może zaczynać się niewinnie poprzez: zawstydzające komentarze, dowcipy z seksualnym podtekstem, prezentowanie treści pornograficznych, powoli przechodząc w niechciany dotyk. Najczęściej przyjmuje formę: traktowania seksu jako obowiązku, egzekwowania powinności małżeńskiej, uzależniania partycypowania w domowym budzecie od spełniania seksualnych oczekiwań. Może polegać również na: traktowaniu kogoś jako wyłącznie obiektu seksualnego, zmuszaniu do prostytucji, krytykowaniu zachowań seksualnych lub ignorowania takich potrzeb. **Polega również na siłowym zmuszaniu do współżycia, prowadząc do gwałtu**. Przemoc seksualna w silny sposób zaburza sferę psychiczną i fizyczną człowieka. Dochodzenie do siebie po gwałcie wymaga czasu i wsparcia ze strony specjalisty. Niestety, ofiary rzadko przyznają się do tej formy przemocy, szczególnie, kiedy sprawcą jest partner, z poczucia wstydu, z obawy przed porzuceniem, przed konsekwencjami wynikającymi z procedur na policji i w prokuraturze. Ofiary przemocy seksualnej, zarówno dorosłe, jak i dzieci, wymagają szczególnego wsparcia i pomocy.

Stosunkowo niedawno wyodrębnioną formą przemocy jest **przemoc ekonomiczna**. Polega na uzależnieniu finansowym od sprawcy, co u ofiary w dotkliwy sposób obniża poczucie własnej wartości i wpływu na życie swoje i rodziny. Jest to: niepozwolenie na podjęcie pracy lub zmuszenie do rezygnacji z niej, zabieranie wynagrodzenia, wydzielanie małych sum pieniędzy na bieżące zakupy i życie, oczekiwanie oszczędności, rozliczanie każdego wydatku, zabieranie kart płatniczych lub ograniczanie dostępu do wspólnego konta. To również nierespektowanie potrzeb, np. pójścia do lekarza, zakupu leków, potrzebnych ubrań. Prowadzi do całkowitej dewaluacji własnych potrzeb i utraty człowieczeństwa poprzez niezaspakajanie życiowych potrzeb.

Formą przemocy, do której osoby dorosłe niechętnie się przyznają jest **zaniedbanie**. Jej ofiarami są szczególnie dzieci lub osoby starsze, chore, wymagające opieki w codziennym funkcjonowaniu. To niezaspakajanie potrzeb życiowych: wydzielanie jedzenia, głodzenie, brak pomocy przy realizacji potrzeb fizjologicznych, nieprzewijanie na czas, nieprowadzenie do toalety, nieprzebranie w suchą odzież, niezaspokajanie potrzeb bytowych poprzez nieogrzewanie pomieszczeń, brak własnego miejsca do spania, niezaspokajanie potrzeb psychicznych poprzez brak emocjonalnego ciepła, brak wyrozumiałości i wsparcia, nieokazywanie miłości i poczucia akceptacji. Może być to również przyzwalanie na przemoc psychiczną, fizyczną, ekonomiczną lub seksualną ze strony innej osoby i brak reakcji na taką sytuację. Dotyczy to również rodziców – ofiar przemocy. Brak odizolowania dziecka od sprawcy przemocy naraża je na bycie ofiarą, co dodatkowo naraża je na przemoc, jej skutki bezpośrednio i emocjonalne.

Mając do czynienia z każdą sytuacją, w której dochodzi do przemocy lub podejrzewamy, że do takiej mogłoby dojść, musimy pamiętać, że przemoc:

- jest zawsze celowa i intencjonalna – sprawca stosuje ją, aby zadać ból, cierpienie, podporządkować sobie ofiarę, osiągnąć swój cel;
- uniemożliwia samoobronę – ofiara boi się sprawcy, czuje się zastraszona i bezsilna, samodzielnie nie jest w stanie wyrwać się z maszyny przemocy, dlatego to ofiara zawsze wymaga pomocy i wsparcia;
- jest powtarzającym się cyklem – nie występuje jako jednorazowy epizod, przebiega w stale powtarzającym się schemacie błędnego koła przemocy: faza narastania napięcia, wyładowanie, faza miodowego miesiąca, czas trwania każdego cyklu jest zmienny i może trwać wiele lat;
- zawsze naraża ofiarę na stratę – szkodę na zdrowiu fizycznym i psychicznym, zaburza codzienne życie rodzinne i zawodowe, uniemożliwia cieszenie się życiem;
- narusza granice psychiczne i cielesne – to układ zależnościowy ofiary od sprawcy, który narusza godność i nie respektuje praw drugiej osoby, traktuje ofiarę w sposób przedmiotowy, pozbawia poczucia człowieczeństwa i własnych praw.

Jak rozpoznać przemoc i jak o nią pytać?

Pierwszy kontakt z beneficjentem to przede wszystkim spotkanie dwojga ludzi. Każda z nich wnosi do tej rozmowy swój bagaż doświadczeń, cechy charakteru oraz pewne oczekiwania. Uświadomienie sobie trudności własnych oraz drugiej osoby ułatwia możliwość pomocy. Sprawia, że proces komunikacji będzie przebiegał bez zakłóceń i spotkanie będzie owocne.

Beneficjent zgłaszający się po pomoc wnosi do kontaktu swoje obawy, poczucie wstydu, lęk o swoją przyszłość i bezpieczeństwo swoich dzieci. Ofiara przemocy czuje przede wszystkim ogromny strach, boi się że sprawca spełni swoje groźby. Zdarza się, że z miłości do sprawcy, chce go chronić. Ofiara nie skupia się na zapewnieniu realnego bezpieczeństwa sobie i swoim dzieciom, zazwyczaj chce, by w końcu nastąpił spokój i sprawca się zmienił. Nie zawsze jest to jednak możliwe. Już samo przyjscie beneficjenta po pomoc jest pierwszym sygnałem, że nie radzi już sobie sam ze swoimi kłopotami. Czasami beneficjenci nie wiedzą, jakiej pomocy konkretnie by oczekiwali, w pierwszym kontakcie chodzi głównie o możliwość wygadania się i wyrzucenia z siebie skrywanych latami tajemnic.

Paradoksalnie sprawcą przemocy najczęściej jest osoba bliska i jeszcze kochana. Kiedy ktoś jest ofiarą, a nadal kocha, nie możemy tej miłości negocjować ani jej wyśmiewać. W osobie pomagacza miłość ofiary do sprawcy najczęściej buduje złość, gniew i poczucie, że nic nie można zrobić. Otóż właśnie w takiej sytuacji można dać ofierze bardzo wiele, przede wszystkim wysłuchać jej historii bez oceniania, okazać swoje współczucie, które w takiej sytuacji będzie najlepszym wsparciem. Dzięki takiej postawie wzbudzimy w beneficjencie zaufanie i w kolejnym etapie będziemy mogli zwrócić uwagę na sprawy kluczowe, również przekierować do specjalisty psychologa lub prawnika.

Pamiętajmy, że ofiara boi się sprawcy, czuje się od niego zależna i nie wierzy w możliwość zmiany swojej sytuacji. Okazanie bezwarunkowej akceptacji dla tego, co ofiara mówi, czyli unikanie jakichkolwiek prób oceny, daje jej poczucie, że w końcu jej sprawy są dla kogoś ważne. W pierwszym kontakcie chodzi głównie o to, aby wysłuchać.

Osoby pomagające wnoszą w kontakt z beneficjentem obawę, że nie będą wiedziały, co mają powiedzieć, że nie mają wystarczającej wiedzy, nie znają wszystkich procedur lub że problem ofiary zwyczajnie je przerośnie. Każdy pomagający na samym początku powinien zadać sobie pytanie, jaka sytuacja lub co mogłoby być dla niego szczególnie trudne. Ważne jest, aby zdawać sobie sprawę ze swoich ograniczeń. Kiedy wiem, co jest dla mnie trudne, to mogę dowiedzieć się na ten temat więcej – wiedza obniża lęk przed nieznanym. Pomoc pokrzywdzonym polega na wsparciu pochodzącym od wielu osób, również po to, aby beneficjent czuł, że nie jest sam, że w końcu ktoś traktuje jego problem poważnie. W zespole zawsze można poradzić się kogoś innego, co w danej sytuacji zrobić, to daje poczucie pewności, że sam pomagający nie jest z problemem sam.

Pomagając pokrzywdzonym przestępstwem, pomimo że reprezentujemy instytucję, a nie występujemy jako osoby prywatne, musimy mieć świadomość, że

nasza interwencja będzie niosła za sobą konsekwencje. O tym, co planujemy zrobić w danej sprawie, musimy poinformować beneficjenta. Nie możemy ukryć faktu, że zamierzamy złożyć zawiadomienie w jego sprawie, szczególnie, kiedy ofiara boi się zrobić to sama. W toku rozmowy można przekonać beneficjenta, że planowane przez nas kroki są jedynymi właściwymi i mają pomóc. Jednocześnie powinniśmy uzyskać aprobatę ofiary, musimy być w pełni szczerzy, gdyż jeśli zrobimy coś poza jej plecami, ona dowie się o tym prędzej czy później, a my stracimy zaufanie na zawsze. Pochopne działanie pomagacza, pod wpływem emocji, może bezpowrotnie odebrać ofierze szansę na wyrwanie się z maszyny przemocy.

Ofiary przemocy często potrzebują wiele czasu, aby powiedzieć: dość. Czasami jest to kilka miesięcy, częściej – kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt lat. Najczęściej podejmują pojedyncze próby szukania pomocy, na przykład idąc do psychologa. Rzadko decydują się porozmawiać ze znajomymi i krewnymi, bo czują wstyd i zażenowanie. Kiedy beneficjent trafia do instytucji pomocowej i prosi o poradę, to, niezależnie od jego gotowości do podjęcia konkretnych działań, należy zapewnić go, że pomoc mu się należy i że ją otrzyma. Ofiara potrzebuje wiedzy, że nie zostanie sama z problemem. Zrozumienie i wsparcie są kluczowe przy pierwszym kontakcie.

Zgłaszający się beneficjenci często nie wiedzą, jakiej właściwie pomocy oczekują. Mówią na przykład: *Sam nie wiem, co tutaj robię* albo *Sam nie wiem, co powiedzieć* lub też *To chyba nie był dobry pomysł że tutaj przyszedłem, bo moja sytuacja nie jest w sumie taka najgorsza*. Niezależnie od tego, co mówi beneficjent, pamiętajmy, że skoro poświęca swój czas i zebrał się na odwagę, aby przyjść i jest gotowy rozmawiać, to znaczy, że sam nie jest w stanie udźwignąć swojego problemu. To pierwszy sygnał, że powinniśmy wykazać się współczuciem i stworzyć możliwości od tego, aby beneficjent opowiedział nam swoją historię.

Ważne jest, aby stworzyć odpowiednie warunki do rozmowy. Zastanówmy się, jak chcielibyśmy rozmawiać o swoich prywatnych, a nawet intymnych sprawach? Kluczowe jest zadbanie o spokojne i ustronne miejsce, gdzie beneficjent będzie miał pewność, że nikt postronny go nie usłyszy. Ofiary obawiają się, że ktoś je usłyszy i wykorzysta informacje przeciwko nim. Dajmy pewność dyskrecji, to buduje zaufanie niezbędne do nawiązania kontaktu i dalszej pomocy. Zadbajmy również o czas dla beneficjenta, jeśli nie mamy go w danej chwili, powiedzmy o tym, wyrażając ubolewanie, a jednocześnie koniecznie przekażmy jasne i konkretne informacje, kiedy możemy się nim zająć. Beneficjent często sądzi, że przyjdzie i będzie musiał od razu opowiadać o swoich problemach. Kiedy musi czekać, może nabrać wątpliwości, czy faktycznie chce mówić. Czekanie na pomoc jest najczęstszym powodem rezygnacji z niej. Dajmy beneficjentowi coś na początek, aby poczuł się ważny i chciał spotkać się ponownie w odpowiedniej atmosferze.

Beneficjenci, szczególnie w pierwszym kontakcie, potrzebują odnaleźć odrobinę zrozumienia i współczucia, oraz zapewnienia, że pomożemy im w trudnej sytuacji. Do tego nie trzeba studiowania fachowej literatury, ani szkoleń. **Wystarczy być człowiekiem.** Przemoc odziera z człowieczeństwa, dusi poczucie własnej wartości,

odbiera wiarę w siebie i w lepsze jutro. Pokażmy beneficjentowi, że jego potrzeby są ważne i że należy mu się pomoc dlatego, że jest człowiekiem.

Podczas pierwszego kontaktu, kiedy już jesteśmy zmobilizowani do tego, aby wysłuchać beneficjenta, możemy poczuć się zbici z tropu z kilku powodów. Tworząc sobie w głowie wizję osoby pokrzywdzonej, możemy wyobrażać sobie kogoś zaniedbanego, brudnego, w siniakach, kogoś, kto powie nam na samym wstępie, że został pobity. Tak się jednak dzieje bardzo rzadko. Przemoc może spotkać każdego z nas i ofiary przemocy na pierwszy rzut oka nie wyróżniają się w jakiś szczególny sposób. Ofiary przemocy nie chcą również dać po sobie poznać, że dzieje się im krzywda i szczególnie kobiety skrupulatnie dbają, aby ukryć wszelkie jej ślady. To, że ktoś ma na sobie gustowne ubranie, makijaż i zadbaną fryzurę, nie dyskwalifikuje do otrzymania bezpłatnej i rzetelnej pomocy.

To, czy beneficjent otworzy się i opowie nam, co się w jego życiu dzieje, w dużej mierze zależy od samych pomagających. Kiedy stwarzamy odpowiednie warunki lokalowe, mamy zapewniony czas, ale nie zadamy o komunikację, nasze wysiłki i chęć pomocy spełzną na niczym.

1.

Na początku starajmy się wysłuchać, nie zadawajmy dużej ilości pytań. Kiedy beneficjent nie wie, od czego zacząć, pamiętajmy o pytaniach otwartych. Na początku mogą być one neutralne, aby otworzyć beneficjenta na kontakt, aby ośmielił się i zaczął mówić, np.: *Proszę opowiedzieć, jak dowiedziała się Pani o naszym Ośrodku?, Jak udało się Pani do nas trafić, czy nie było kłopotów ze znalezieniem adresu?* Kiedy kontakt jest nawiązany, a beneficjent dalej nie wie, co ma powiedzieć, możemy również otwartymi pytaniami nakierować go na cel jego wizyty: *Czy może mi Pani powiedzieć, o czym chciałaby porozmawiać?, Proszę powiedzieć jak mogę pomóc?*

2.

Jeżeli mamy za mało informacji, aby doprecyzować, co tak naprawdę miało miejsce, możemy przejść do pytań zamkniętych: *Kiedy to się stało?, Czy widziały to dzieci?, Czy rozmawiała Pani z kimś na ten temat?*

3.

Kiedy chcemy sprawdzić, czy dobrze rozumiemy punkt widzenia beneficjenta, a szczególnie jego oczekiwania, możemy parafrazować lub klasyfikować jego wypowiedzi: *Czyli chciałaby Pani skorzystać z pomocy prawnika, aby wystosować wniosek o alimenty, czy dobrze rozumiem?, Rozumiem, że podjęła Pani decyzję, że chciałaby zmienić coś w swoim dotychczasowym życiu, czy dobrze zrozumiałem?*

4.

Aby podtrzymać dobry kontakt z rozmówcą, ważne jest, aby pokazać mu, że faktycznie go słuchamy i naprawdę współczujemy. Jest to możliwe dzięki stosowaniu tak zwanego aktywnego słuchania, czyli utrzymywaniu kontaktu wzrokowego z beneficjentem, potakiwaniu głową. Beneficjent będzie również czuł się słuchany, kiedy odzwierciedlimy jego uczucia, czyli powiemy w odpowiednim momencie: *Widzę, że Pani bardzo się martwi o dzieci, Myślę że Pani boi się męża, kiedy wypije, Rozumiem, że może się Pani bać, ale jesteśmy po to, aby pomóc.*

Na koniec rozmowy podsumujmy, jakie kroki podejmiemy. Co możemy zaproponować, aby rozmówca czuł się potraktowany w godny sposób. Czasami pakiet broszur lub kontakt do specjalisty jest dobrym początkiem. Beneficjent powinien mieć poczucie, że nie jest sam, że ktoś może mu pomóc, że zrzucił z siebie kawałek tajemnicy – to może uczynić go bardziej konsekwentnym w obronie siebie.

Jak pytać o przemoc? Osoby pomagające zadają sobie to pytanie, gdyż intuicyjnie przeczuwają, że pytanie postawione wprost nie daje prawdziwych odpowiedzi. Faktycznie kiedy zapytamy beneficjenta: *Czy jest Pan ofiarą przemocy fizycznej ze strony żony?* twierdząca odpowiedź może wzbudzać wątpliwości, czy naprawdę jest prawdziwa. Kiedy pytamy wprost: *Czy jest Pani ofiarą przemocy seksualnej ze strony męża?* możemy uzyskać odpowiedź, że nie. Jednak w toku rozmowy możemy dowiedzieć się, że beneficjentka jest zmuszana do czynności seksualnych, choć nie musi nazywać tego przemocą. Pytanie o przemoc wprost nie daje klarownych odpowiedzi. Starajmy się pytać tak, aby dowiedzieć się, czego faktycznie doświadcza nasz beneficjent, jak wygląda jego życie, a przyporządkowanie tego do określonych kategorii przemocy jest sprawą drugoplanową.

Podczas rozmowy beneficjent może ujawniać informacje, które świadczą o tym, że doświadcza przemocy, ale broni się przed tym, by nazwać rzecz po imieniu – pamiętajmy, nikt nie chce być ofiarą. Wówczas, aby mieć jasny obraz sytuacji i móc pomóc, musimy o przemoc dopytać:

Aby nie pytać: ***Czy doświadczasz przemocy psychicznej?***, zapytaj:

- *Czy czujesz się poniżany, upokarzany, wyśmiewany?*
- *Czy masz wrażenie że nie możesz robić tego, co chcesz?*
- *Czy czujesz się zmuszany? Czy ktoś Ci grozi?*
- *Czy masz wrażenie, że cały czas robisz wszystko źle?*
- *Czy stale ktoś Cię krytykuje?*
- *Czy możesz swobodnie rozmawiać o wszystkim?*
- *Czy możesz swobodnie spotykać się ze znajomymi i rodziną?*

Sprawdzając, czy beneficjent doświadcza **przemocy fizycznej**, zapytaj:

- *Czy jesteś popychany?*
- *Czy jesteś szarpany za ubranie?*
- *Czy ktoś staje ci na drodze, kiedy chcesz wyjść z pomieszczenia?*
- *Czy jesteś opluwany?*
- *Czy jesteś duszony, cięty, przypalany, etc..?*

Aby dowiedzieć się, czy doświadcza **przemocy seksualnej**, zapytaj:

- *Czy jesteś zmuszany do oglądania pornografii?*
- *Czy boisz się odmówić współżycia, nawet kiedy twój stan zdrowia nań nie pozwala?*
- *Czy jesteś fotografowany, filmowany podczas czynności seksualnych?*
- *Czy Twoje zachowania seksualne są wyśmiewane?*
- *Czy gdybyś nie poszła do łóżka, to nie dostałabyś środków na życie?*

Diagnostując, czy doświadcza **przemocy ekonomicznej**, zapytaj:

- *Czy zdarzyło się, że musiałeś zapytać, czy dostaniesz pieniądze na wizytę u lekarza bądź dentystę dla siebie lub dziecka?*
- *Czy masz wydzielane pieniądze na każde zakupy?*
- *Czy musisz rozliczać się z każdej wydanej złotówki?*
- *Czy słyszysz że jesteś niegospodarna, nieoszczędna, rozrzutna?*
- *Czy łapiesz się na tym, że wolisz, aby w domu było piwo, a nie mleko dla dziecka?*

Weryfikując, czy beneficjent (osoba mu bliska) doświadcza **zaniedbania**, zapytaj:

- *Czy dziecko jest pozostawiane bez opieki, choćby w nocy kiedy śpi?*
- *Czy w czasie choroby jadaś regularne posiłki?*
- *Czy rozmawiasz i bawisz się z dzieckiem?*
- *Czy starsza i schorowana osoba jest odwiedzana?*
- *Czy ty lub twoje dziecko jest przytulane?*

Powyższe pytania mogą pomóc w zbieraniu informacji potrzebnych do sporządzenia odpowiedniej dokumentacji. Po każdej rozmowie z beneficjentem powinien pozostać ślad. To, że ktoś szuka pomocy, jest często jedynym formalnym symptodem, że doświadcza przemocy. Krótka notatka jest niezbitym dowodem, że ofiara bała się, lecz jednocześnie zrobiła pierwszy krok. Nawet jeśli beneficjent po pierwszym kontakcie odstąpi od podjęcia całej procedury, nasza notatka pozostaje w dokumentacji. Nieprzerwana przemoc trwa nadal i tylko rośnie w siłę. Jest bardzo prawdopodobne, że korzystający z pomocy beneficjent powróci. Nawet po kilku latach ślad po jego cierpieniu pozostanie i może być wykorzystany jako dowód w sprawie.

Rodzina alkoholowa – specyfika

Wśród czynników mających wpływ na występowanie przemocy, na pierwszym miejscu plasuje się nadużywanie alkoholu. Wyniki badań pokazują, że prawdopodobieństwo występowania przemocy w rodzinach alkoholowych jest dwukrotnie większe niż w rodzinach, w których ten problem nie występuje. Wśród innych czynników obecne są: trudna sytuacja finansowa, kłopoty w pracy lub jej brak, pogorszenie się relacji pomiędzy partnerami oraz używanie innych substancji psychoaktywnych (narkotyki, leki).

Analizując powyższe czynniki, można dojść do wniosku, że w zasadzie wszystkie są obecne w rodzinach alkoholików. Kiedy alkoholik pije więcej i częściej, przepija rodzinne pieniądze, których zaczyna brakować na potrzeby rodziny. Kiedy jest na kacu, pracuje mniej efektywnie, popełnia błędy, często narażając zdrowie własne i innych. Kiedy pije ciągami, nie pojawia się w pracy, korzysta ze zwolnień lekarskich, których w nieskończoność nie może ciągnąć. Widzi to szef, koledzy, w rezultacie staje się bezużyteczny dla pracodawcy i zostaje zwolniony. Kiedy pozostaje bez pracy, argument, że pracuje i zarabia, który do tej pory zamykał usta wszystkim, którzy zwracali mu uwagę na problem, przestaje chronić jego picie. Narastają konflikty partnerskie, nieporozumienia z dziećmi, nie jest trudno znaleźć powód do kolejnej kłótni i picia. Pojawiające się problemy zdrowotne; niewydolna wątroba, problemy ze snem, ogólne rozdrażnienie, zmuszają alkoholika do szukania pomocy. Początkowo próbuje leczyć się na własną rękę, bo w końcu nie przyzna się do tego, że jego problem wynika z uzależnienia od alkoholu. Sporadycznie może skorzystać z pomocy psychiatry, lecz zależy mu głównie na lekach na uspokojenie, aby przetrwać trudny czas, kiedy nie pije. W takiej sytuacji bardzo łatwo uzależnić się od innych substancji, które mając pomoc, faktycznie prowadzą do rozwoju uzależnienia mieszanego.

W rodzinach alkoholowych obecna jest tendencja do zrzucania odpowiedzialności z osoby pijącej, bo jest w końcu chora i trzeba jej pomóc. Faktycznie tak jest, jednak takie nastawienie nie chroni w żaden sposób ofiar, a jedynie stwarza wygodne pole dla kontynuowania picia. Kiedy alkoholik nie ponosi realnych konsekwencji swojego picia, nie ma możliwości wzbudzenia potrzeby zmiany. Możemy często usłyszeć od beneficjenta, że partner staje się agresywny tylko po alkoholu, a gdy nie pije to jest „dusza człowiek?”. Takie złudzenie, że to alkohol jest winny, a nie ten, co pije, daje chwilowe wytłumaczenie ofierze – *dłaczego ja z nim dalej jestem?* Nie dajmy się zwieść, gdyż okresy trzeźwości u alkoholika to tylko cisza przed kolejną burzą.

Kiedy pije jedna osoba, choruje cała rodzina. Cały proceder rozwija się latami i pomimo różnic kulturowych, obyczajowych i majątkowych, każda rodzina alkoholowa funkcjonuje według podobnego schematu. Alkoholik dąży do tego, by się napić, reszta rodziny robi wszystko, aby mu to uniemożliwić. W ciągu kolejnych lat życia wszyscy członkowie rodziny ponoszą szkody, które wynikają głównie ze stałego bycia narażanym na przemoc, która powoduje u osób dorosłych:

- obniżone poczucie własnej wartości,
- negowanie swoich własnych potrzeb, marzeń, planów,
- poczucie braku wpływu na własne życie, brak siły i chęci do działania,
- rozwiniętą silną zależność,
- „wyczoną bezradność” – przekonanie, że nic nie może zmienić mojej sytuacji,
- obniżony nastrój, męczliwość, drażliwość,
- dolegliwości psychosomatyczne, np. nawracające objawy bólowe bez wyraźnego medycznego podłoża,
- brak szacunku dla siebie,
- poczucie winy, obwinianie siebie o akty przemocy,
- kłopoty ze snem,
- zburzenia lękowe i depresyjne,
- problemy z nadużywaniem leków lub alkoholu.

Jako osoby niosące pomoc powinniśmy traktować osoby żyjące w związkach, w których obecny jest alkohol, jako potencjalne ofiary przemocy. Żony alkoholików diagnozuje się jako współzależnione, a dzieci jako DDA (Dorosłe Dziecko Alkoholika), a jest to czasami zbyt mało, by otrzymać konkretną pomoc. Względem każdego beneficjenta powinniśmy podchodzić z równą wyrozumiałością. To nieprawda, że ktoś jest sam sobie winny, bo nie zostawił męża alkoholika.

Pod wpływem alkoholu najczęściej dochodzi do wyjątkowo brutalnych pobić, a stan upojenia alkoholowego jest wykorzystywany w sądzie jako chwilowa niepoczytalność, co ma prowadzić do złagodzenia kary. Wręcz druzgocące są sytuacje, kiedy alkoholik po dotkliwym pobiciu żony jest na nią wściekły, bo źle wygląda, a nie pamięta i nie wierzy, że to on sam ją pobił. Same ofiary tłumaczą sobie, że gdyby nie był pijany, to by nie pobił. Usprawiedliwiają sprawcę, nie zauważają, kiedy zdarza się to coraz częściej, a w końcu – trwa wiele lat.

Oprócz przemocy fizycznej alkoholicy zuchwale stosują przemoc psychiczną wobec członków swojej rodziny. Najczęstsze jej formy to:

- wyzwiska, obelgi i wieczne niezadowolenie z nikogo i z niczego, szydzenie, wyśmiewanie osiągnięć, opowiadanie poza rodziną nieprawdziwych faktów kompromitujących jej członków,
- patologiczna zazdrość o partnera, stała kontrola, gdzie idzie, z kim rozmawia i się spotyka, ciągle podejrzwanie o zdradę bez jakichkolwiek podstaw,
- izolowanie od rodziny i znajomych, zakaz spotykania się z innymi, szczególnie z tymi, którzy mogliby pytać lub rozpoznać problem alkoholowy, włącznie z zakazem rozmawiania o sprawach rodzinnych na zewnątrz.
- wmawianie choroby psychicznej, potrzeby leczenia, włącznie z wnioskowaniem o przymusowe leczenie osoby, która nie pije, bo ma urojenia co do „rzekomego” alkoholizmu pijącego.

Przemoc ekonomiczna w rodzinach alkoholowych przejawia się głównie poprzez systematyczne przepijanie pieniędzy na życie, wynoszenie biżuterii, wspólnego majątku na sprzedaż, zapożyczanie się u znajomych i w różnych instytucjach po to, by mieć pieniądze na alkohol. Ze względu na brak pieniędzy na tzw. życie,

żony alkoholików czasami nie decydują się na wzywanie policji i unikają interwencji, bo za pobyt pijanego w izbie wytrzeźwień zapłaci jego żona (on przecież już nie ma pieniędzy – dawno je przepił). Koszty ekonomiczne mogą wynikać też ze szkód wynikających z działania pod wpływem alkoholu. Wybita szyba w drzwiach, rozbity samochód czy telewizor – te wszystkie koszty ponosi nie alkoholik, lecz jego rodzina, co takie działanie kwalifikuje jako przemoc.

Przemoc seksualna przejawia się głównie w zmuszaniu partnerki do współżycia, często z użyciem siły i wbrew jej woli. Do gwałtów, a większej mierze do ich prób, dochodzi znacznie częściej, kiedy sprawca jest pod wpływem alkoholu. Część z nich kończy się tragicznie. Alkohol obniża samokontrolę, zagłusza głos rozsądku, a dopuszcza do głosu jedynie zwierzęce instynkty. Szczególnie narażone są żony i partnerki alkoholików, gdyż są obecne i „łatwo dostępne”, kiedy pijany wraca do domu. Rzadziej dochodzi do gwałtów na nieznanach kobietach, lecz one również są narażone.

Przez to, że alkoholik pije, zaniedbuje dzieci, rodzinę i dom. Do szczególnie dotkliwych w skutkach sytuacji dochodzi, kiedy pije dwoje rodziców, a mają pod opieką małoletnie dzieci. Wtedy interweniuje sąd rodzinny, pozostają pod nadzorem kuratora, czasami sąd decyduje się odebrać dzieci. Za winy rodziców największą cenę płać dzieci. Jako swoją krzywdę dorośli mogą postrzegać utratę świadczeń rodzinnych na dzieci, a za coś w końcu muszą pić. Kiedy pije jeden rodzic, drugi nie jest w stanie chronić dziecka przed konsekwencjami uzależnienia, gdyż sam jest współzależniony i potrzebuje pomocy. Dlatego ważne jest objęcie rodzin z problemem alkoholowym opieką ze względu na doznawaną przemoc.

Możliwości pomagacza, oczekiwania beneficjenta

Kiedy jesteśmy już wyposażeni w niezbędne do walki z przemocą: merytoryczną wiedzę, umiejętności nawiązywania kontaktu, wiedzę, o co pytać i na co zwracać uwagę oraz znamy specyficzne trudności rodzin alkoholowych, możemy ruszać w teren i starać się pomagać. Nasz ogromny zapał i zaangażowanie mogą jednak nie wystarczyć. Pracując z ludźmi, wysłuchując różnych, często trudnych życiowych historii, narażamy się na stres. Kiedy przegapimy moment, gdy problemy innych stają się naszymi problemami, możemy znaleźć się na prostej drodze do wypalenia zawodowego. Jak pomagać, robić to skutecznie, mieć z tego satysfakcję i nie zaszkodzić swojemu zdrowiu? Oto kilka zasad:

1. **Oddzielaj życie prywatne od zawodowego.** Optymalny podział rytmu dobowego to 8 godzin snu, 8 godzin pracy, 8 godzin wypoczynku. Zabieranie domu do pracy to zły pomysł, jednak zabieranie pracy do domu, to bardzo zły pomysł. Kiedy po zakończonym dyżurze wracamy do domu, starajmy się zająć tym, co w domu na nas czeka. W ten sposób nie będziemy rozpamiętywać tego, co działo się w pracy, a pomagając innym jesteśmy narażeni na sytuacje skrajnie trudne. Kiedy zdarza się tak, że nie możesz spokojnie spać, zastanów się, o czym myślałeś, co wybiło Cię ze snu. Jeśli jest to myśl o pracy, to pora na urlop lub czas na rozmowę z kimś, kto zdejmie z Twoich barków choć część kłopotów.

2. **Pamiętaj, że nie zawsze jesteś w stanie pomóc.** Część beneficjentów, szczególnie w pierwszym kontakcie, nie jest zainteresowana konkretną pomocą, a jedynie chce się wygadać. To, że Ty jesteś gotowy dać komuś konkretną pomoc, nie oznacza, że ta druga osoba będzie w stanie tę pomoc przyjąć. Zawsze trzeba wybadać, jakie beneficjent ma oczekiwania, gdyż to jemu mamy pomóc, a nie wypełniać sztywno nasz plan – beneficjent może nie być nań gotowy. Kiedy niesiemy pomoc, a ktoś ją odrzuca, budzi to naszą frustrację, a nawet gniew. Pamiętajmy, że to, czy pomożemy, zależy nie tylko od nas, ale w głównej mierze od beneficjenta.

3. Jeżeli czujesz, że nie wiesz co zrobić, masz wątpliwości, **nie wpadaj w panikę.** Nie ma na świecie osób wszechwiedzących. Pamiętaj, że zawsze możesz poradzić się innej osoby, która również zajmuje się pomaganiem, ma dłuższy staż, inne doświadczenia od Twoich. Nie musisz bać się tego, że beneficjent pozna, że czegoś nie wiesz. Można wówczas powiedzieć, zgodnie z prawdą: *Postaramy się Panu pomóc, ale chciałbym porozmawiać o tym z prawnikiem, aby lepiej Panu doradzić.*

4. **Bądź autentyczny.** Jeżeli wzruszy Cię czyjaś historia i uronisz łzę, to wspaniale, beneficjent zobaczy, że nie jesteś obojętny na jego problemy. W takiej sytuacji nie jest to zachowanie nieprofesjonalne. Jeśli czegoś nie wiesz, nie udawaj, że wiesz, powiedz że nie chcesz wprowadzać w błąd i dowiesz się, zanim udzielisz konkretnej odpowiedzi. Jeżeli ktoś będzie mówił, że nie został wysłuchany np. na policji, możemy powiedzieć zgodnie z prawdą, że wszędzie pracują ludzie i mogą popełniać błędy, a następnie zająć się problemami, z którymi przyszedł. Bycie autentycznym oznacza też bycie adekwatnym emocjonalnie w każdej sytuacji. Nie możemy z uśmiechem na ustach powiedzieć ofierze przemocowego partnera, że

ma się nie martwić i że będzie dobrze. Być może nasz beneficjent już gdzieś to słyszał i nie kojarzy mu się to z pomocą, a wręcz przeciwnie.

5. Po każdym kontakcie, nawet krótkiej rozmowie, powinien zostać **ślad na papierze**. Chroni to pomagaczy, a w większej mierze beneficjentów. Nawet, jeżeli dzisiaj ofiara nie zdecyduje się zgłosić sprawę na policję, to może się okazać, że za parę miesięcy będzie już pewna tej decyzji. Nasza notatka będzie dowodem na to, że jako ofiara przemocy szukała pomocy znacznie wcześniej. Może dołączyć taką adnotację np. do akt sądowych.

6. Jeżeli **czujesz złość, gniew, wzburzenie na beneficjenta** – jak on może tak dać się gnębić i poniewierać sprawcy, czemu nie chroni swoich dzieci? Jeżeli masz takie myśli, to wróć do pierwszych stron tej broszury. Pamiętaj, że przemoc odbiera poczucie własnej wartości, ofiara czuje ogromny strach przed sprawcą, często większy od obawy o konsekwencje, które sama z tego tytułu ponosi. Przede wszystkim odbiera możliwość samodzielnego wyjścia ze spirali przemocy. Ofiara sama sobie nie poradzi, ktoś musi jej pomóc zrozumieć, że pomoc jest realna i to ona na nią zasługuje.

7. **Pamiętaj o dyskrecji**. Jeżeli beneficjent obdarza Cię zaufaniem i decyduje się wyjawić Ci tajemnice swojego życia, uszanuj jego prawo do intymności. Może się wydawać, że nikt się nie dowie. Częściej, niż nam się wydaje, wieści szybko się rozchodzą. Jeżeli beneficjent usłyszy od osób trzecich wieści na swój temat, bezpowrotnie stracimy jego zaufanie, a i on nabierze pewności, że nikt nie jest w stanie mu pomóc. Będzie miał prawo mieć do nas o to uzasadnione pretensje. Część beneficjentów może pozwać nas o straty moralne. Radzenie się mamy, wujka, cioci, koleżanki jest niedopuszczalne, bo nie daje nam żadnych informacji, lecz jest zwyczajnym plotkowaniem. Kiedy chcemy poradzić się w czyjejs sprawie, rozmawiajmy z osobami zaufanymi i profesjonalnie zajmującymi się pomaganiem.

8. W pomocy ofiarom przemocy chodzi głównie o:

- **wysłuchanie** beneficjenta bez oceniania go,
- **nazwanie** przemocy po imieniu,
- **sprawdzenie**, na podjęcie jakich kroków beneficjent jest gotowy,
- otoczenie atmosferą **wsparcia i zrozumienia**,
- **zaproponowanie konkretnych kroków**, które może obrać, tj. rozmowa z psychologiem, prawnikiem, kontakt z lekarzem i wiele innych, z zależności od sytuacji,
- sporządzenie krótkiej **notatki** z rozmowy wraz z zaproponowanymi formami pomocy.

Wszystkie te elementy są równie istotne. Beneficjent musi wiedzieć, co możemy mu zaoferować, nawet jeśli nie teraz, to w niedalekiej przyszłości. Jeśli przemoc będzie trwała, ofiara będzie mogła powtórnie skorzystać z pomocy i naszych notatek.

Zasady dobrej rozmowy

1. Przywitaj się z uśmiechem, okaż życzliwość. Przedstaw się, nie przychodzi się przecież po pomoc anonimową. Idealnie byłoby, gdybyś nosił/a identyfikator. Osoba, która do Ciebie przychodzi, powierza Ci swoje troski i kłopoty, to są sprawy osobiste, nierzadko trudne czy wstydlive. Niezbędne jest zaufanie.
2. Zaprosz beneficjenta, aby się rozgościł, zapytaj czy ma ochotę się czegoś napić. To stworzy atmosferę bezpieczeństwa.
3. Poobserwuj beneficjenta, w jakim jest nastroju, jeśli podaje Ci rękę, to czy robi to pewnie, czy trzęsie się ze strachu? Czy patrzy w oczy, czy unika kontaktu? Czy jest zmęczony, czy jest po pracy, te wszystkie informacje powiedzą Ci bardzo dużo o tym, z kim masz do czynienia i jakie są jego zamiary i oczekiwania.
4. Wskaż mu dogodne miejsce do siedzenia. Najlepiej, aby siedział prostopadle lub pod kontem, czyli bokiem do Ciebie, szczególnie jeśli siedzicie przy stoliku lub dzieli was biurko. Kiedy zasiadacie twarzą w twarz, jest to pozycja konfrontacyjna, podświadomie budująca dystans, niewskazana w budowaniu atmosfery zaufania. Orientacyjna odległość wynosi ok. 1 do 1,5 metra od siebie.
5. Zapytaj, w czym możesz pomóc lub co sprowadza naszego beneficjenta, z tym, że ta pierwsza formuła jest lepsza, ponieważ wyciągasz do niego pomocną dłoń. Jeśli go coś do ciebie sprowadza – to ustawiasz go mimowolnie w pozycji petenta.
6. WYŚLUCHAJ, co druga osoba ma do powiedzenia. Jedynie, kiedy przestanie mówić lub masz wrażenie, że mówi za dużo i chaotycznie, zapytaj/poprosz w krótki i rzeczowy sposób o informacje, których potrzebujesz do kontynuowania porady. Pamiętaj, że wysłuchanie to 75% udanej porady i efektywnej pomocy.
7. Kiedy beneficjent jest w dużych emocjach, płacze, jest pobudzony, nie pytaj o nic – i tak Cię wówczas nie usłyszysz, daj mu chwilę na wyciszenie, podaj chusteczki, szklanekę wody, jeśli trwa to bardzo długo, umówcie się, że wróćcie do rozmowy za jakiś czas. Niech ma czas, aby zebrać myśli i móc powiedzieć, czego oczekuje.
8. Napisz na kartce adresy, telefony, rzeczy kluczowe do dalszej pomocy, termin spotkania z prawnikiem lub innym specjalistą. To, że coś zostało powiedziane, to nie znaczy, że zostanie zapamiętane. Ślad na papierze zawsze zostanie. Ponadto umówiony termin spotkania osobiście, zawsze bardziej zobowiązuje, szczególnie w wypadku ofiar przemocy, które się boją i łatwo rezygnują.
9. Poobserwuj, czy to, co osoba mówi, jest spójne z resztą jej ciała, ubioru. Dowiesz się również dzięki temu, czy ktoś jest z tobą szczerzy, a także, jak radzi sobie w swoim życiu z sytuacjami trudnymi. Zwróć uwagę na mowę ciała, czy kuli się w sobie, czy śmieje się, a jednocześnie opowiada o rzeczach makabrycznych? Te wszystkie spostrzeżenia zapisz, mogą się przydać w dalszej pomocy u specjalisty.

10. Powiedz, co zrobisz w jego sprawie. Beneficjent nie może odejść z niczym. Zaufał Ci, powierzył swoje troski, musi mieć poczucie, że to nie było na darmo.
11. Zapytaj, czy wszystko, co powiedziałaś/-eś, jest jasne i zrozumiałe, czy ma jeszcze jakieś pytania. Powinieneś mieć pewność, że zrozumiałaś/-eś, jakie oczekiwania ma beneficjent. Dobrze jest również, kiedy ma on poczucie, że coś już otrzymał i że spotkanie miało swój finał, zakończyło się konkluzją.
12. Powiedz, że to dobrze, że beneficjent zdecydował się na poradę i że dołożysz wszelkich starań, aby mu pomóc. Osoba musi wiedzieć, że nie jest już sama w swoich działaniach przeciwko przemocy.

Prawo karne – ściągawka

Państwo ma obowiązek chronić swoich obywateli przez przestępczością. Jak to robi? Ustala normy prawne, za przekroczenie których sprawca przestępstwa zostanie ukarany. Z jakimi normami prawnymi spotykamy się, pomagając swoim podopiecznym czy beneficjentom – osobom pokrzywdzonym przestępstwem? Jest ich wiele; najczęściej występujące podajemy poniżej wraz z krótkim komentarzem ułatwiającym zrozumienie treści przepisu.

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO RODZINIE

Art. 207. Znęcanie się fizyczne lub psychiczne

§ 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Co rozumiemy poprzez pojęcie znęcanie się? Są to działania polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub cierpień moralnych. Mogą być to działania powtarzające się lub jednorazowe lecz intensywne i rozciągnięte w czasie. Do tych działań możemy zaliczyć między innymi: bicie, grożenie, znieważanie, poniżanie, niszczenie mienia, odmawianie pożywienia.

Osobą najbliższą w rozumieniu przepisu art. 207 kk jest: małżonek, wstępny (rodzice, dziadkowie), zstępny (dzieci, wnuki), rodzeństwo, powinowaty, przysposobiony oraz jego małżonek oraz osoba pozostająca we wspólnym pożyciu (konkubina, konkubent).

Osobą pozostającą w stosunku zależności jest osoba, która nie potrafi (nie jest zdolna) przeciwstawić się oprawcy i znosi je z obawy przed pogorszeniem swojej sytuacji (utrata środków utrzymania, dachu nad głową).

Osoba bezradna to osoba wymagająca opieki ze względu na ułomności fizyczne bądź umysłowe (starość, choroba, kalectwo).

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Z tego paragrafu odpowiadają sprawcy przestępstwa znęcania się w tzw. kwalifikowanej postaci. Ten paragraf opisuje sposób działania sprawcy – znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem (drastycznym, nieludzkim, bezlitosnym, sprawiającym pokrzywdzonemu dotkliwy ból fizyczny lub silne cierpienia moralne). Może to być też szczególna właściwość ofiary – małe dziecko, zaawansowana ciąża, kalectwo. Taki czyn jest zagrożony znacznie wyższą karą.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Żeby sprawca przestępstwa ponosił odpowiedzialność z art. 207 § 3 nie musi nastąpić skutek w postaci śmierci osoby pokrzywdzonej, może to być sama próba

samobójstwa. Konieczne jest jednak istnienie związku przyczynowego pomiędzy znęcaniem się a skutkiem w postaci targnięcia się na życie przez pokrzywdzonego.

Art. 208. kk Rozpijanie osoby małoletniej

Kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego, ułatwiają jego spożycie lub nakłaniając go do spożycia takiego napoju, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Ofiarą takiego przestępstwa jest osoba małoletnia (która nie ukończyła 18 lat). Działanie sprawcy musi być wielokrotne powtarzające się z pewną częstotliwością. Może ono polegać na dostarczaniu napojów alkoholowych osobie małoletniej, ułatwianiu lub nakłanianiu do ich spożywania. Przez napój alkoholowy uważa się środek spożywczy przeznaczony do picia, nie są to lekarstwa zawierające w składzie alkohol.

Art. 209. Uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego

§ 1. Kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu pomocy społecznej lub organu podejmującego działania wobec dłużnika alimentacyjnego.

§ 3. Jeżeli pokrzywdzonemu przyznano odpowiednie świadczenia rodzinne albo świadczenia pieniężne wypłacane w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów, ściganie odbywa się z urzędu.

Przestępstwo to polega na tym, że sprawca naraża osobę uprawnioną do alimentów na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (nie tylko brak pożywienia ale również uzyskania niezbędnego wykształcenia, przygotowania zawodowego, leczenia, rozwoju kulturalnego itp.). Może to być dziecko, rodzice, inna osoba najbliższa – oraz osoby, którym zasądzono stałą rentę jako odszkodowanie za spowodowanie uszkodzenia ciała. Żeby to przestępstwo zaistniało, uchylanie musi być uporczywe – sprawca musi mieć obiektywną możliwość płacenia alimentów – lecz nie wykonuje swojego obowiązku ze złej woli, nieustępliwie. Przekładem złej woli może być też porzucenie pracy lub jej zmiana, podjęcie pracy gorzej płatnej, tak, aby nie móc płacić alimentów.

Art. 210. Porzucenie małoletniego lub osoby nieporadnej

§ 1. Kto wbrew obowiązkowi troszczenia się o małoletniego poniżej lat 15 albo o osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, osobę tę porzuca, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli następstwem czynu jest śmierć osoby określonej w § 1, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Przestępstwo porzucenia może popełnić tylko ta osoba, która była zobowiązana do troszczenia się o dziecko poniżej lat 15 albo o osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Porzucenie należy rozumieć jako nieuzasadnione oddalenie się od osoby wymagającej troszczenia się o nią, bez zapewnienia jej opieki innych osób lub instytucji.

Art. 211. Urowadzenie maletniego lub osoby nieporadnej.

Kto, wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje maletniego poniżej lat 15 albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Urowadzenie zaistnieje, jeżeli ktoś, wbrew woli osoby powołanej do opieki, uprowadza lub zatrzymuje dziecko (osobę nieporadną), nawet wówczas, gdy osoba uprowadzona lub zatrzymana zyczy sobie tego. Urowadzenie polega na zabranii osoby spod kontroli osób uprawnionych do opieki (niekoniecznie przemocą lub podstępem).

Zatrzymanie polega na pozostawieniu osoby poddanej opiece w miejscu, gdzie osoba uprawniona nie może sprawować opieki lub nadzoru, nawet wówczas, gdy dziecko znalazło się tam początkowo legalnie. Rodzic pozbawiony władzy rodzicielskiej, ograniczony we władzy rodzicielskiej lub mający zwieszoną władzę rodzicielską, może popełnić to przestępstwo, jeżeli wbrew woli rodzica uprawnionego do opieki uprowadza lub zatrzymuje dziecko.

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO ŻYCIU I ZDROWIU

Art. 156. Ciężki uszczerbek na zdrowiu

§ 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:

- 1) pozbawienia człowieka wzroku, sluchu, mowy, zdolności płodzenia,**
- 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zespeczenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.**

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Art. 157. Inne uszkodzenie ciała – średni i lekki uszczerbek na zdrowiu

§ 1. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 ciężki uszczerbek na zdrowiu, § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 2 lub 3, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, odbywa się z oskarżenia prywatnego, chyba że pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą.

§ 5. Jeżeli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 3 następuje na jej wniosek.

Przestępstwa określone art. 156 i 157 kodeksu karnego polegają na spowodowaniu uszczerbku na zdrowiu człowieka. Są to:

- 1 naruszenie czynności narządu ciała (naruszenie ciągłości tkanek ciała, zranienie zewnętrzne lub wewnętrzne, spowodowanie takich zmian w organie ciała człowieka, które zakłócają jego normalne funkcjonowanie, utrudniając lub uniemożliwiając wykonywanie zwykłych, typowych, codziennych czynności),
- 2 rozstrój zdrowia (spowodowanie zmian chorobowych o charakterze czynnościowym, fizjologicznym, np. złe funkcjonowanie organu w wyniku pobicia).

Ciężki uszczerbek na zdrowiu polega na pozbawieniu człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia lub spowodowanie innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej, długotrwałej choroby zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie, trwałego istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała.

Średni uszczerbek na zdrowiu obejmuje pozostałe przypadki z wyjątkiem tych, gdy naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwa nie dłużej, niż 7 dni. Te przypadki (do 7 dni) nazywają się lekkim uszczerbkiem na zdrowiu. Zatem kryterium podziału na średnie i lekkie przestępstwa jest długość trwania rozstroju zdrowia.

Ściganie ciężkich i średnich uszczerbków na zdrowiu odbywa się z oskarżenia publicznego (tzn. oskarżycielem jest prokurator). Ściganie lekkich uszczerbków na zdrowiu odbywa się z oskarżenia prywatnego (pokrzywdzony sam sporządza akt oskarżenia i wnosi do sądu, ponosząc również opłatę za sprawę), nie dotyczy to jednak osób najbliższych wspólnie zamieszkujących. W takich przypadkach sprawcę również będzie ścigał prokurator i to on wniesie akt oskarżenia do sądu. Jeżeli sprawcą jest osoba najbliższa pokrzywdzonemu, to średni uszczerbek na zdrowiu także ścigany jest na wniosek pokrzywdzonego.

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO CZCI I NIETYKALNOŚCI CIELESNEJ

Art. 212. Zniesławienie

§ 1. Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3. W razie skazania za przestępstwo określone w § 1 lub 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Przedmiotem przestępstwa zniesławienia jest dobre imię człowieka, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki prawnej niemającej osobowości. Przedmiotem tej ochrony może być dobre imię osób żyjących. Negatywne wypowiedzi o osobach już nieżyjących tylko wówczas będą stanowić to przestępstwo, jeżeli jednocześnie są skierowane przeciwko dobremu imieniu osób bliskich zmarłego.

Zniesławienie powinno dotyczyć postępowania (np. sprzecznego z zasadami etyki zawodowej, prawa, moralności) lub właściwości (np. niekompetencja, alkoholizm), które mogą osobę zniesławianą **poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania** (np. niezbędnego do wykonywania określonego zawodu (np. lekarza, adwokata) rodzaju działalności czy stanowiska (np. polityka).

Nie stanowi zniesławienia zarzut podniesiony w toku procesu sądowego, jeżeli działanie sprawcy zmierza do obrony własnego interesu w sprawie, a zarzut jest postawiony w formie właściwej i jego celem nie jest tylko poniżenie osoby wobec której został sformułowany.

Nie stanowi przestępstwa zniesławienia krytyka dzieł literackich, artystycznych.

Jest to przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, więc pokrzywdzony sam sporządza akt oskarżenia i opłaca koszty sądowe. Pomówienie nie jest zniesławieniem, jeżeli mieści się w ramach prawa do krytyki określonych w art. 213 . O tym poniżej.

Art. 213. Wyłączenie bezprawności zniesławienia

§ 1. Nie ma przestępstwa określonego w art. 212 zniesławienie, § 1, jeżeli zarzut uczyniony niepublicznie jest prawdziwy.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212 zniesławienie, § 1 lub 2, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut:

1) dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub

2) służący obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Jeżeli zarzut dotyczy życia prywatnego lub rodzinnego, dowód prawdy może być przeprowadzony tylko wtedy, gdy zarzut ma zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowieka albo demoralizacji małoletniego.

Ustawa karna w pewnych przypadkach wyłącza bezprawność zniesławienia. Zależy to od tego, czy zarzut uczyniony osobie jest prawdziwy oraz czy został uczyniony publicznie czy niepublicznie.

Jeżeli zarzut został uczyniony niepublicznie – nie ma zniesławienia, jeżeli zarzut jest prawdziwy. Przeprowadzenie dowodu prawdy powoduje stwierdzenie braku przestępstwa przez sąd. Ciężar przeprowadzenia tego dowodu obciąża oskarżonego (jest to wyjątek od reguły).

Jeżeli zarzut został uczyniony publicznie – tu wymagania ustawy są znacznie większe i nie wystarczy, żeby zarzut był prawdziwy. Konieczne jest ponadto dowiedzenie, że zarzut służy obronie społecznie uzasadnionego interesu. Musi to być jednak konkretny i należycie uzasadniony interes społeczny. Gdy zniesławienie dotyczy życia prywatnego lub rodzinnego, to nie stanowi on przestępstwa tylko wówczas, gdy miał on zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowie-

ka lub demoralizacji małoletniego. Zarzut jest uczyniony publicznie, jeżeli może dotrzeć do nieokreślonej ilości osób np. na zebraniu, na ulicy, w ogólnie dostępnym lokalu, w radiu, prasie, telewizji, Internecie.

Art. 216. Znieważanie osoby

§ 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3. Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

§ 4. W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego.

§ 5. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Od zniesławienia należy odróżnić zniewagę. Zniewaga jest przestępstwem przeciwko godności osobistej człowieka, więc przeciwko własnemu odczuciu własnej wartości. Zniewaga to zachowanie podkreślające pogardę w stosunku do innej osoby. Może to być epitet słowny lub gest obelżywy. Istotne nie jest tu słownikowe znaczenie danego zwrotu językowego lub gestu, lecz jego umowne społeczne znaczenie, które jest uważane za znieważające (np. „świnia”). Znieważenie musi mieć miejsce w obecności jego adresata albo być podjęte w zamiarze, by zniewaga do adresata dotarła. Sąd może odstąpić od wymierzania kary, jeśli zniewagę wywołano poprzez wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego (prowokacja) lub jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną (retorsja). Jest to przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, więc pokrzywdzony sam sporządza akt oskarżenia i opłaca koszty sądowe.

Art. 217. Nietykalność cielesna

§ 1. Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 2. Jeżeli naruszenie nietykalności wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

§ 3. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Nietykalność cielesna człowieka jest prawem każdej osoby, aby nie być potraktowanym w sposób bolesny, przykry lub znieważający. Typowym działaniem naruszenia nietykalności cielesnej jest uderzenie, kopnięcie, popchnięcie, przewrócenie. Są to również inne czyny mające na celu znieważanie (np. splunięcie na kogoś, pociągnięcie za włosy, oblanie brudną wodą).

Przestępstwo nie wiąże się z narażeniem czyjeś zdrowia na szwank, nie jest uszkodzeniem ciała ani rozstrojem zdrowia. Również i w tym przypadku sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli miała miejsce prowokacja lub retorsja. Jest to przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, więc pokrzywdzony sam sporządza akt oskarżenia i opłaca koszty sądowe.

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO WOLNOŚCI SEKSUALNEJ I OBYCZAJNOŚCI

Art. 197. Zgwałcenie

§ 1. Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 2. Jeżeli sprawca, w sposób określony w § 1, doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia:

1) wspólnie z inną osobą,

2) wobec małoletniego poniżej lat 15,

3) wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

§ 4. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1-3 działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5.

Przestępstwo zgwałcenia polega na doprowadzeniu innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego. Odbywa się to bez zgody osoby pokrzywdzonej. Pojęcie „obcowanie płciowe” obejmuje też postacie obcowania niebędące klasycznym stosunkiem seksualnym (stosunek oralny, analny, homoseksualny). Przemoc to oddziaływanie środkami fizycznymi, tj. każde działanie zmierzające do fizycznego przełamania lub uniemożliwienia oporu ofiary.

Groźba bezprawna – jest to groźba natychmiastowego naruszenia dobra ofiary, np. pozbawienia życia, pobicia, użycia niebezpiecznego narzędzia, okaleczenia.

Podstęp – są to wszelkie działania i zabiegi mające wprowadzić w błąd pokrzywdzoną/pokrzywdzonego i doprowadzić wbrew jej/jego woli do stanu uniemożliwiającego skuteczny opór, np. odurzenie alkoholem, narkotykiem.

Ofiarą przestępstwa zgwałcenia może być zarówno kobieta, jak i mężczyzna. Przestępstwa zgwałcenia można dopuścić się wobec współmałżonka oraz osoby trudniącej się prostytutką.

Działanie sprawcy „ze szczególnym okrucieństwem” zachodzi w sytuacji, gdy wykracza poza potrzebę przełamania oporu ofiary bądź zmierza do jej poniżenia, zadania jej cierpień fizycznych, używanie niebezpiecznego przedmiotu, drastyczne dręczenie bądź długotrwałe dręczenie ofiary.

Art. 198. Wykorzystanie seksualne bezradności, niepoczytalności

Kto, wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do

wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Podstawowym kryterium odpowiedzialności sprawcy przestępstwa opisanego w powyższym przepisie jest wykorzystanie stanu ofiary – bezradności, braku zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowanie swoim postępowaniem. Może to być osoba nieprzytomna, upośledzona umysłowo, ale też odurzona alkoholem czy narkotykiem. Nie ma znaczenia fakt, czy stan ten został wywołany przez samą ofiarę. Jeżeli jednak sprawca podstępnie doprowadza do odurzenia ofiary, podając jej jakiś środek odurzający i następnie odbywa z nią stosunek płciowy odpowiada z art. 197 kk (zgwalcenie). Zgoda osoby pokrzywdzonej nie wyłącza odpowiedzialności sprawcy.

Art. 199. Seksualne nadużycie stosunku zależności

§ 1. Kto, przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia, doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 został popełniony na szkodę małoletniego, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto doprowadza małoletniego do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, nadużywając zaufania lub udzielając mu korzyści majątkowej lub osobistej, albo jej obietnicy.

Przestępstwo seksualnego nadużycia zależności polega na ograniczeniu swobody seksualnej człowieka poprzez wykorzystanie i nadużycie stosunku zależności lub krytycznego położenia osoby pokrzywdzonej (np. grożenie zwolnieniem z pracy przez pracodawcę w przypadku odmowy współżycia).

Stosunek zależności powstaje wtedy, gdy los jednej osoby zależy w jakimś stopniu od drugiej, zwłaszcza, gdy brak posłuszeństwa może powodować negatywne następstwa. Takie stosunki powstają pomiędzy zwierzchnikiem a podwładnym, pracodawcą a pracownikiem, nauczycielem a uczniem.

Krytyczne położenie ofiary tego przestępstwa jest wówczas, gdy osoba ta znajduje się w bardzo trudnej sytuacji osobistej czy ekonomicznej. Nadużycie stosunku zależności powstaje wówczas, gdy świadomie, poprzez różne naciski psychiczne sprawca zmusza pokrzywdzonego do przyjęcia postawy poddania się żądaniom sprawcy. Zgoda osoby pokrzywdzonej nie wyłącza przestępczości czynu, ponieważ zgoda ta nie była wyrażona w warunkach swobody decyzji.

Art. 200. Obcowanie z małoletnim

§ 1. Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w celu zaspokojenia seksualnego prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej.

Przestępstwo to polega na doprowadzeniu do obcowania płciowego osobę małoletnią (poniżej lat 15) lub poddania się innym czynnościom seksualnym (każda inna czynność o charakterze seksualnym, która nie jest stosunkiem seksualnym). Zgoda małoletniego nie ma znaczenia. Stosunek seksualny dwóch osób poniżej lat 15 nie stanowi przestępstwa.

Art. 201. Kazirodztwo

Kto dopuszcza się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jest to przestępstwo polegające na obcowaniu płciowym z osobą należącą do grona rodzinnego, mianowicie: wstępnego (rodzice, dziadkowie), zstępnego (dzieci, wnuki), brata, siostry oraz przysposabiającego i przysposobionego. Przepisem nie są objęte stosunki z innymi krewnymi. Przestępstwa tego dopuszczają się obie obcujące osoby, chyba że dochodzi do przestępstw określonych w art. 197 kk (zgwałcenie), 199 kk (seksualne nadużycie stosunku zależności) lub 200 kk (obcowanie z małoletnim).

Art. 203. Zmuszanie do prostytucji

Kto, przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub wykorzystując stosunek zależności lub krytyczne położenie, doprowadza inną osobę do uprawiania prostytucji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Zmuszanie do prostytucji jest to przestępstwo polegające na zmuszeniu innej osoby do uprawiania prostytucji przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub przy wykorzystaniu stosunku zależności lub krytycznego położenia. Prostytucja jest to zarobkowe zaspokajanie potrzeb seksualnych innych osób. Prostytucja uważana jest za zjawisko z zakresu patologii społecznej; powoduje degradację społeczną osób ją uprawiających. Osoba zmuszana do prostytucji lub czyniąca to z własnej woli nie popełnia według prawa polskiego przestępstwa.

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO WOLNOŚCI

Art. 189. Pozbawienie człowieka wolności

§ 1. Kto pozbawia człowieka wolności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Jeżeli pozbawienie wolności trwało dłużej niż 7 dni, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli pozbawienie wolności, o którym mowa w § 1 lub 2, łączyło się ze szczególnym udrczeniem, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Odnosi się do wolności z sensie fizycznym (pozbawienie możliwości zmiany miejsca przebywania). Może być popełnione poprzez zamknięcie człowieka w pomieszczeniu, związanie, skrępowanie ruchów itp. Jest to przestępstwo umyślne, więc sprawca musi mieć zamiar pozbawienia wolności ofiary. Pozbawienie wolności przez lekkomyślność czy niedbalstwo nie jest przestępstwem.

Szczególne udrczenie ofiary zachodzi wówczas, gdy oprócz niemożności zmiany miejsca pobytu zastosowane są inne dolegliwości – zimno, wilgoć brak oświetle-

nia, złe warunki higieniczne, równoczesne stosowanie przemocy fizycznej lub psychicznej (bicie, poniżanie).

Art. 189a. Handel ludźmi

§ 1. Kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

§ 2. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jest to współczesna forma niewolnictwa, dokonywana zazwyczaj z użyciem przemocy fizycznej, groźby lub podstępem. Ofiarami padają nie tylko osoby dorosłe, ale także dzieci. Pokrzywdzeni są zastraszani, odurzani środkami narkotycznymi, następnie sprzedawani przez zorganizowane grupy przestępcze w celu uprawiania prostytucji lub niewolniczej pracy.

Art. 190. Groźba karalna

§ 1. Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Groźba karalna polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby jej najbliższej. Przepis chroni wolność psychiczną człowieka (wolność od lęku). Nie każda groźba jest karana. Aby groźba była groźbą karną, musi w pokrzywdzonym wywołać skutek obawy, że zostanie spełniona. Groźba nie musi być wyrażona słownie. Może to być jakiegokolwiek zachowanie sprawcy, którego treścią jest groźba popełnienia przestępstwa (np. wymachiwanie nożem w kierunku pokrzywdzonego). Może to być również groźba fałszywego oskarżenia o popełnienie przestępstwa. Ażeby sprawca poniósł odpowiedzialność konieczny jest wniosek pokrzywdzonego o ściganie.

Art. 190a. Uporczywe nękanie – stalking

§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Przez uporczywe nękanie rozumiemy takie zachowanie sprawcy, które ma na celu wywołanie w pokrzywdzonym odczucia zagrożenia. Jest to wiele różnorodnych działań, m.in. groźenie, naruszanie nietykalności cielesnej, niszczenie mienia, nachodzenie w domu czy w pracy wbrew woli pokrzywdzonego, częste telefony,

oczernianie, podszywanie się pod tożsamość pokrzywdzonego, natrętne komunikowanie się, składanie nieprzyzwoitych propozycji, podglądanie, śledzenie.

Aby przestępstwo miało charakter „uporczywy” powinno trwać jakiś czas, być nacechowane złośliwością, nieustępliwością, mściwością. W prawie nie jest określona długość trwania nękania, ażeby sprawca poniósł odpowiedzialność karną. Jest tu ważne subiektywne odczucie ofiary (każdy ma inną odporność psychiczną na tego rodzaju działania).

Art. 191. Zmuszanie do określonego zachowania

§ 1. Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w sposób określony w § 1 w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Zmuszanie jest to przestępstwo naruszające wolność człowieka do zachowania się zgodnie ze swoją wolą. Zachowanie sprawcy polega na stosowaniu przemocy (np. wypchnięcie za drzwi, pobicie, odcięcie dopływu wody, prądu) lub groźby bezprawnej (jest to pojęcie szersze niż groźba karalna) w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania, zaniechania lub znoszenia. Do przestępstwa zmuszania dochodzi również wówczas, gdy sprawca, zmierzając do uzyskania legalnego stanu lub należnego świadczenia, pomija przewidziany prawem tryb np. dokonuje samowolnie eksmisji, dąży do odzyskania pożyczonej kwoty pieniężnej. Szantaż jest jedną z form przestępstwa zmuszania. Szczególną formą zmuszania jest wymuszanie zwrotu wierzytelności (długów).

Art. 193. Zakłócanie miru domowego

Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Wolność niezakłóconego korzystania z domu, mieszkania, innego pomieszczenia lub ogrodzonego terenu jest dobrem prawnym chronionym tym przepisem prawa. Aby zaistniało przestępstwo, sprawca musi wedrzeć się do obiektu lub terenu wbrew woli osoby pokrzywdzonej (np. odepchnięcie pokrzywdzonego i wejście drzwiami, oknem) lub nie opuścić obiektu na żądanie uprawnionego (sprawca dostał się do pomieszczenia legalnie, lecz nie chce go opuścić na żądanie).

Procedury, wzory...

Sama znajomość przepisów prawa to jeszcze zbyt mało, żeby sprawnie pomóc beneficjentowi. Ochrona osób pokrzywdzonych przestępstwem wymaga znajomości procedur, czyli – co zrobić, aby organy ścigania zajęły się sprawą, co zrobić, aby otrzymać ochronę, aby sprawca był ścigany? O tym w tym rozdziale.

Państwo polskie, zapewniając obywatelom bezpieczeństwo, tworzy organy ścigania, których celem jest ściganie sprawców przestępstw. Organami ścigania są Prokuratura i Policja. Osoba pokrzywdzona może zwrócić się do tych dwóch organów o pomoc w ściganiu sprawców przestępstwa.

POLICJA

Zadaniem policji jest ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnym zamachem godzącym w te dobra, ochrona bezpieczeństwa i porządku, wykrywanie i ściganie sprawców przestępstw, prewencja przestępczości.

Postępowanie karne a uprawnienia Policji

Art. 15. Kodeksu Postępowania Karnego (kpk)

§ 1. Policja i inne organy w zakresie postępowania karnego wykonują polecenia sądu i prokuratora oraz prowadzą pod nadzorem prokuratora śledztwo lub dochodzenie w granicach określonych w ustawie.

§ 2. Wszystkie instytucje państwowe i samorządowe są obowiązane w zakresie swego działania do udzielania pomocy organom prowadzącym postępowanie karne w terminie wyznaczonym przez te organy.

§ 3. Osoby prawne lub jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej inne niż określone w § 2, a także osoby fizyczne są obowiązane do udzielenia pomocy na wezwanie organów prowadzących postępowanie karne w zakresie i w terminie przez nie wyznaczonym, jeżeli bez tej pomocy przeprowadzenie czynności procesowej jest niemożliwe albo znacznie utrudnione.

Osoby pokrzywdzone przestępstwem mają prawo udać się do najbliższej jednostki policji, aby tam osobiście do protokołu złożyć zawiadomienie o przestępstwie. Dyżurujący policjant ma obowiązek wysłuchać, z jaką sprawą zwracamy się o pomoc oraz sporządzić protokół z naszego zgłoszenia.

W protokole tym składamy również wniosek o ściganie sprawcy, jeżeli przepis ustawy tego wymaga. Pamiętajmy, żeby sprawdzić, czy protokołujący policjant zawarł w nim wszystko, co chcieliśmy powiedzieć. To nie policjant decyduje o tym, co znajduje się w protokole, tylko pokrzywdzony. Jeżeli coś pominął, poprośmy o dopisanie. Jeżeli będzie problem ze spełnieniem tej prośby – to przed podpisaniem protokołu zróbmy własną ręką adnotację, że protokół jest niepełny i jeszcze chcemy złożyć wyjaśnienia. To zmobilizuje policjanta do sporządzenia nowego protokołu.

Sposób działania organów

Art. 9. Kodeksu Postępowania Karnego (kpk)

§ 1. Organy procesowe prowadzą postępowanie i dokonują czynności z urzędu, chyba że ustawa uzależnia je od wniosku określonej osoby, instytucji lub organu albo od zezwolenia władzy.

§ 2. Strony i inne osoby bezpośrednio zainteresowane mogą składać wnioski o dokonanie również tych czynności, które organ może lub ma obowiązek podejmować z urzędu.

Po złożeniu zawiadomienia Policja ma obowiązek wszczęcia postępowania w celu wyjaśnienia sprawy. Na tym etapie Policja może wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, jeżeli uzna, że zgłoszony przez pokrzywdzonego czyn nie jest przestępstwem. Jeżeli czyn wypełnia znamiona przestępstwa, Policja wydaje postanowienie o wszczęciu postępowania karnego i od tej pory będzie toczyło się postępowanie w celu ukarania sprawcy przestępstwa.

ŚCIGANIE NA WNIOSEK

Art. 12. Kodeksu Postępowania Karnego (kpk)

§ 1. W sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek postępowanie z chwilą złożenia wniosku toczy się z urzędu. Organ ścigania poucza osobę uprawnioną do złożenia wniosku o przysługującym jej uprawnieniu.

§ 2. W razie złożenia wniosku o ściganie niektórych tylko sprawców obowiązek ścigania obejmuje również inne osoby, których czyny pozostają w ścisłym związku z czynem osoby wskazanej we wniosku, o czym należy uprzedzić składającego wniosek. Przepisu tego nie stosuje się do najbliższych osoby składającej wniosek.

§ 3. Wniosek może być cofnięty w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora, a w postępowaniu sądowym za zgodą sądu do rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej, chyba że chodzi o przestępstwo określone w art. 197 zgwałcenie, Kodeksu karnego. Ponowne złożenie wniosku jest niedopuszczalne.

Wniosek o ściganie sprawcy może zostać cofnięty za zgodą prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, a za zgodą sądu, kiedy sprawa będzie już rozpatrywana przez sąd. Należy pamiętać jednak, że ponowne wszczęcie postępowania i ściganie sprawcy nie będzie już możliwe.

PROKURATURA

Prokuratura jest organem ochrony prawnej. Zadaniem prokuratury jest strzeżenie praworządności i ściganie przestępców. Prokuraturą kieruje Prokurator Rejonowy, nadzoruje on pracę prokuratorów. Prokurator jest obowiązany do podejmowania działań określonych w ustawach, kierując się bezstronnością i równym traktowaniem wszystkich obywateli. Pracując z osobami pokrzywdzonymi przestępstwem – kierować sprawy również będziemy do Prokuratury Rejonowej.

W celu wszczęcia postępowania karnego przeciwko sprawcy musimy zawiadomić prokuratora o zaistniałym przestępstwie. W tym celu składamy w Prokuraturze „zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa”. Złożenie takiego zawiadomienia wszczyna postępowanie, które potem jest prowadzone przez Prokuraturę lub prze-

kierowane do Policji. Dlatego, jeżeli jest problem ze zgłoszeniem przestępstwa na Policji, gdy odsyłają pokrzywdzonego od okienka do okienka, napisanie takiego zawiadomienia jest czasem jedyną drogą, aby sprawcę ścigano. Wzory przykładowe takich zawiadomień odnajdziecie Państwo na końcu broszurki.

Jeżeli ustawa karna do konieczności ścigania sprawcy przewiduje wniosek pokrzywdzonego (zawsze jest to ujęte w konkretnym przepisie karnym), taki wniosek składamy łącznie z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa.

Jeżeli nie wiemy, do jakiej prokuratury skierować zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – kierujemy je do najbliższej. Tam podejmą działania i prześlą sprawę do prokuratury właściwej (miejsca popełnienia przestępstwa). Pokrzywdzony zostanie o tym powiadomiony. Prokurator jest oskarżycielem publicznym. To on oskarża sprawców przestępstw przed sądem.

OSKARŻYCIEL PUBLICZNY – PODMIOTY UPRAWNIONE

Art. 45. kpk

§ 1. Oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami jest prokurator.

§ 1a. W wypadkach określonych w ustawie czynności procesowe wykonuje prokurator bezpośrednio przełożony lub prokurator nadrzędny.

§ 1b. Prokuratorem nadrzędnym jest prokurator kierujący jednostką organizacyjną wyższego stopnia, a także prokurator tej jednostki lub prokurator delegowany do niej w zakresie zleconych mu czynności.

§ 2. Inny organ państwowy może być oskarżycielem publicznym z mocy szczególnych przepisów ustawy, określających zakres jego działania.

Przedtem jednak Prokurator wyjaśni wszechstronnie sprawę, jeżeli zajdzie taka potrzeba, powoła w tym celu biegłych, po czym sporządzi akt oskarżenia przeciwko sprawcy przestępstwa i skieruje go do sądu. Jak akt oskarżenia trafi do sądu, sąd wyznacza termin rozprawy. O tym terminie pokrzywdzony zostanie zawiadomiony i wezwany na rozprawę, aby złożył swoje zeznania. Podczas składania zeznań pokrzywdzony jest zobowiązany do powiedzenia całej prawdy, niczego nie pomijając. Dlatego tak ważne jest, aby już podczas postępowania przygotowawczego (np. na policji) pokrzywdzony mógł się wypowiedzieć bez ograniczeń oraz, aby wszystko to zostało zaprotokołowane. Jego zeznanie będą wówczas zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi podczas postępowania przygotowawczego. Do jakiego sądu zostanie skierowana sprawa określa ustawa karna.

WŁAŚCIWOŚĆ MIEJSCOWA SĄDU

Art. 31. kpk

§ 1. Miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd, w którego okręgu popełniono przestępstwo.

§ 2. Jeżeli przestępstwo popełniono na polskim statku wodnym lub powietrznym, a § 1 nie może mieć zastosowania, właściwy jest sąd macierzystego portu statku.

§ 3. Jeżeli przestępstwo popełniono w okręgu kilku sądów, właściwy jest ten sąd, w którego okręgu najpierw wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Kryteria pomocnicze ustalenia właściwości miejscowej

Art. 32 kpk

§ 1. Jeżeli nie można ustalić miejsca popełnienia przestępstwa, właściwy jest sąd, w którego okręgu:

- 1) ujawniono przestępstwo,**
- 2) ujęto oskarżonego,**
- 3) oskarżony przed popełnieniem przestępstwa stale mieszkał lub czasowo przebywał zaleźnie od tego, gdzie najpierw wszczęto postępowanie przygotowawcze.**

§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio, jeżeli przestępstwo popełniono za granicą.

§ 3. Jeżeli nie można ustalić właściwości miejscowej sądu według przepisów poprzedzających, sprawę rozpoznaje sąd właściwy dla dzielnicy Śródmieście miasta stołecznego Warszawy.

Pokrzywdzony przestępstwem ma prawo zostać w procesie oskarżycielem posiłkowym. Oskarżyciel posiłkowy popiera akt oskarżenia. Funkcja oskarżyciela posiłkowego pozwoli pokrzywdzonemu na aktywne uczestniczenie w procesie. Przez oskarżenie posiłkowe pokrzywdzony nabywa prawa strony. Ma wówczas prawo do składania wniosków dowodowych, zadawania pytań świadkom i oskarżonemu, wygłoszenia mowy końcowej, składania środków odwoławczych. Ma również prawo do przeglądania akt sprawy.

PODMIOT UPRAWNIONY DO BYCIA OSKARŻYCIELEM POSIŁKOWYM

Art. 53. kpk

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Oskarżyciel posiłkowy może sobie ustanowić adwokata (pełnomocnika) lub, jeżeli nie ma na to środków, poprosić sąd o ustanowienie go z urzędu. Ustanowienie sobie adwokata wiąże się z kosztami, honorarium adwokackie jest płacone z góry. Jeżeli pokrzywdzony ma taki zamiar, musi się liczyć z wydatkiem. W wyroku sąd zasądzi pokrzywdzonemu poniesione koszty adwokackie. Nie oznacza to, że pokrzywdzony szybko otrzyma ich zwrot lub że w ogóle otrzyma. Sprawca przebywający w zakładzie karnym nie ma dochodów, z których komornik mógłby ściągnąć należność. Często po wyjściu z zakładu karnego nie podejmuje zatrudnienia lub wraca na drogą przestępstwa. Wówczas pokrzywdzony może nigdy nie odzyskać zwrotu poniesionych wydatków. Dlatego warto się zastanowić, czy faktycznie pokrzywdzony może pozwolić sobie na taki wydatek, tym bardziej, gdy prokurator występuje w roli oskarżyciela publicznego i będzie dbał, aby proces miał prawidłowy przebieg i dążył do ukarania sprawcy przestępstwa. W przypadku uniewinnienia oskarżonego, zwrot kosztów pokrzywdzonemu za ustanowienie pełnomocnika nie przysługuje.

Wniosek o przystąpienie do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego należy złożyć w odpowiednim terminie. Można złożyć taki wniosek już podczas postępowania przygotowawczego – pokrzywdzony składa taki wniosek do akt sprawy. Jeżeli już akt oskarżenia został przesłany do sądu – taki wniosek pokrzywdzony kieruje do sądu. Granicznym momentem jest otwarcie przewodu sądowego, więc jeszcze można złożyć w momencie, kiedy sąd wezwie wszystkich na salę rozpraw. Można wówczas podejść do stołu sędziowskiego i podać wniosek sporządzony na piśmie.

TERMIN OŚWIADCZENIA O DZIAŁANIU OSKARŻYCIELA POSIŁKOWEGO

Art. 54. kpk

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

§ 2. Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego.

Sąd przed otwarciem przewodu sądowego rozpoznaje wniosek pokrzywdzonego i wyda stosowne postanowienie. Sąd może odmówić pokrzywdzonemu udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego – ale to są wyjątkowe sytuacje i dzieje się to tylko po to, aby zapewnić sprawne przeprowadzenie procesu (np. bardzo duża ilość pokrzywdzonych). Jako oskarżyciel posiłkowy pokrzywdzony będzie miał prawo wносить środki zaskarżenia (apelacja) w przypadku niewinienia sprawcy lub gdy uzna, że orzeczona kara jest zbyt łagodna.

Nie we wszystkich rodzajach przestępstw przepisy prawa przewidują udział prokuratora w sprawie jako oskarżyciela publicznego. Wówczas ściganie sprawcy odbywa się na podstawie aktu oskarżenia wnoszonego przez pokrzywdzonego. Są to sprawy prywatnoskargowe (lekkie uszkodzenie ciała, zniesławienie, zniewaga, naruszenie nietykalności cielesnej). Pokrzywdzony jest wówczas tzw. oskarżycielem prywatnym. On wnosi akt oskarżenia przeciwko sprawcy przestępstwa. Karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego przedawnia się z upływem roku od dnia, w którym pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy, nie później jednak niż z upływem 3 lat od popełnienia przestępstwa.

PODMIOT UPRAWNIONY DO BYCIA OSKARŻYCIELEM PRYWATNYM

Art. 59. kpk

§ 1. Pokrzywdzony może jako oskarżyciel prywatny wносить i popierać oskarżenie o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego.

§ 2. Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do toczącego się postępowania.

W przypadku śmierci oskarżyciela posiłkowego sąd zawiesi postępowanie, a osoby najbliższe zmarłemu mogą wstąpić w jego prawa. Mają na to 3 miesiące, po

upływie których sąd umorzy postępowanie. W sprawach z oskarżenia prywatnego, sąd przed rozprawą główną przeprowadza posiedzenie pojednawcze. Jeżeli pokrzywdzony nie stawi się na posiedzeniu pojednawczym, sąd uzna to za odstąpienie od oskarżenia. W takim przypadku prowadzący posiedzenie pojednawcze sędzia umarza postępowanie. Dlatego ważne jest uprzedzenie o istnieniu takiego przepisu osoby pokrzywdzonej przestępstwem. Jeżeli na posiedzenie pojednawcze nie stawi się oskarżony, to sąd kieruje sprawę na rozprawę główną.

POSIEDZENIE POJEDNAWCZE

Art. 490. kpk

§ 1. Posiedzenie pojednawcze rozpoczyna się wezwaniem stron do pojednania.

§ 2. W protokole posiedzenia pojednawczego należy w szczególności zaznaczyć stanowisko stron wobec wezwania do pojednania oraz wyniki przeprowadzonego posiedzenia pojednawczego; jeżeli doszło do pojednania, protokół podpisują także strony.

W razie pojednania stron sąd postępowanie umorzy i sprawa jest zakończona. Wraz z pojednaniem, strony mogą zawrzeć ugodę dotyczącą roszczeń związanych z oskarżeniem. Prokurator może przystąpić do sprawy z oskarżeniem prywatnego, lub wszcząć takie postępowanie, jeżeli uzna, że wymaga tego interes społeczny. Postępowanie toczy się wówczas z urzędu a pokrzywdzony korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego.

W postępowaniu karnym pokrzywdzony może również żądać, aby sąd rozpoznał jego roszczenie cywilne wobec sprawcy (powództwo adhezyjne). Roszczenia te muszą być związane z przestępstwem (odszkodowanie, zadośćuczynienie). Powód może dochodzić nie tylko poniesionych strat, ale również utraconych korzyści. Sąd, prowadząc postępowanie, będzie równocześnie przeprowadzał dowody i badał okoliczności związane z tym roszczeniem cywilnym. W razie śmieci pokrzywdzonego z roszczeniami może wystąpić rodzina. Powód cywilny w procesie karnym może swoje działania podejmować za pośrednictwem pełnomocnika.

POWÓDZTWO CYWILNE

Art. 62. kpk

Pokrzywdzony może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciw oskarżonemu powództwo cywilne w celu dochodzenia w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa.

W razie skazania oskarżonego albo warunkowego umorzenia postępowania sąd uwzględni albo oddała powództwo – w części lub całości. W przypadku umorzenia postępowania lub uniewinnienia sprawcy sąd pozostawia powództwo cywilne bez rozpoznania. Tak samo postąpi sąd, jeżeli dojdzie do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego. Pokrzywdzony wówczas ma prawo dochodzić swoich roszczeń w procesie cywilnym, Jeżeli zasądzone przez sąd odszkodowanie nie pokrywa całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić reszty w procesie cywil-

nym. Takie powództwo może też wytoczyć prokurator na rzecz pokrzywdzonego jako oskarżyciel publiczny. Powód cywilny w procesie karnym nie musi ponosić kosztów sądowych związanych z powództwem cywilnym.

KOSZTY W RAZIE ZGŁOSZENIA POWÓDZTWA CYWILNEGO

Art. 642. kpk

Jeżeli przepisy niniejszego działu nie stanowią inaczej, w kwestii kosztów procesu wynikłych z powództwa cywilnego stosuje się przepisy obowiązujące w postępowaniu cywilnym. Powód cywilny jest tymczasowo zwolniony od obowiązku uiszczenia wpisu od powództwa cywilnego i apelacji. Oskarżony uiszcza wpis tylko wtedy, gdy jego apelacja dotyczy wyłącznie powództwa cywilnego.

Dlatego korzystne jest, aby pokrzywdzony zgłosił swoje roszczenie w procesie karnym. Jest duża szansa, że sąd rozpozna jego roszczenie i nie będzie wówczas musiał ponosić kosztów postępowania cywilnego. W przypadku umorzenie postępowania pokrzywdzony może żądać przekazania jego roszczeń do sądu cywilnego. Ma na to termin 30 dni.

Wzory

Zielona Góra, 11 czerwca 2013 r.

Do Prokuratora Rejonowego
w Zielonej Górze

Pokrzywdzona: Mariola Kowalska, zam. Zielona Góra, ul. Brzozowa 7/5

Wniosek o ściganie

Wnoszę o wszczęcie postępowania karnego w sprawie o zgwałcenie mnie w dniu 10 czerwca 2013 r. przez nieznanego sprawcę.

Uzasadnienie

10 czerwca 2013 r. wieczorem ok. godz. 22.30 wracałam z pracy do mojego domu przy ulicy Brzozowej 7. W czasie gdy przechodziłam przez tereny zielone przy ul. Warszawskiej, zostałam zaczepiona przez mężczyznę w średnim wieku, krępej budowy ciała, o siwych włosach, który obezwładnił mnie uderzeniem w twarz i wciągnął w krzaki, gdzie zostałam zgwałcona.

Jestem w stanie rozpoznać napastnika.

Wnoszę o wszczęcie postępowania karnego w sprawie zgwałcenia.

Mariola Kowalska

Żary, 15 czerwca 2013 r.

Do Prokuratora Rejonowego
w Żarach

Pokrzywdzona: Urszula Wrzesień, zam. Żary, ul. Jana Pawła II 18/2

Wniosek o ściganie

Wnoszę o wszczęcie postępowania karnego w sprawie o pobicia mnie przez mojego wnuka Sebastiana Września 11 czerwca 2013 r.

Uzasadnienie.

11 czerwca 2013 w godzinach wieczornych (ok. 19.30) mój wnuk Sebastian Wrzesień wrócił po pracy do domu w stanie upojenia alkoholowego. Zażądał ode mnie kwoty 20 zł na zakup kolejnej porcji alkoholu. Kiedy odmówiłam,

uderzył mnie trzykrotnie – raz w twarz oraz dwukrotnie w klatkę piersiową. Następnie wyszedł z domu i do dnia dzisiejszego nie powrócił.

Lekarz dokonujący obdukcji stwierdził rozcięcie łuku brwiowego oraz siniaki na klatce piersiowej.

Dowód: zaświadczenie lekarskie

W wyniku pobicia doznałam lekkiego uszkodzenia ciała.

Domagam się ścigania wnuka.

Urszula Wrzesień

Żagań, 15 czerwca 2013 r.

Do Prokuratora Rejonowego
w Żaganiu

Pokrzywdzona: Zofia Kaszubska, zam. Żagań, ul. Kochanowskiego 22

Wniosek o ściganie

Wnoszę o wszczęcie postępowania karnego w sprawie o kradzież mojej biżuterii, której 12 czerwca 2013 r. dopuścił się mój mąż Teodor Kaszubski.

Uzasadnienie

12 czerwca 2013 r. wieczorem stwierdziłam brak w mojej szkatułce na biżuterię dwóch złotych pierścionków oraz złotego łańcuszka długości 45 cm z zawieszką w kształcie czterolistnej koniczynki. Wartość skradzionych przedmiotów 3.000 zł.

Przedmioty te 12 czerwca 2013 tuż przed godz. 14 znajdowały się jeszcze w szkatułce. Po powrocie z pracy stwierdziłam ich brak, zaś mój mąż leżał na podłodze upojony alkoholem. Mąż jest uzależniony i nie jest to pierwszy przypadek kiedy wynosi z domu różne przedmioty.

Jestem przekonana, że sprawcą kradzieży jest mój mąż i domagam się wszczęcia postępowania karnego.

Zofia Kaszubska

Żary, 15 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy
w Żarach
Wydział Karny

Sygn. akt II K 128/13

Pokrzywdzony Józef Bazański

Oświadczenie

o działaniu w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego

Oświadczam, że w postępowaniu toczącym się w sprawie Janusza Sypniewskiego II K 128/12 przed Sądem Rejonowym w Żarach będę działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Uzasadnienie

W sprawie, w której do Sądu Rejonowego w Żarach, wpłynął akt oskarżenia przeciwko Januszowi Sypniewskiemu, oskarżonemu o przestępstwo określone w art. 190 § 1, jestem pokrzywdzonym.

Józef Bazański

Żary, 20 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Żarach
Wydział Karny

Sygn akt II K 345/13

Barbara Słomka, zam. Żary, ul. Podwale 17

Oświadczenie

O wstąpieniu w prawa oskarżycielka posiłkowego w sprawie II K 345/13 wraz z wnioskiem o podjęcie zawieszono postępowania

Oświadczam, że wstępuję w prawa oskarżyciela posiłkowego Mariana Słomki w sprawie II K 345/13 i w związku z tym wnoszę o podjęcie zawieszonoego postępowania.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 14 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Żarach zawiesił postępowanie w sprawie przeciwko Jakubowi Krzakowi o przestępstwo z art. 156 § 1, w związku ze śmiercią oskarżyciela posiłkowego Mariana Słomki.

Moje uprawnienia do wstąpienia w prawa zmarłego oskarżyciela Mariana Słomka wynikają z tego, że jestem jego córką.

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia

W związku z powyższym oświadczeniem wnioszek o podjęcie zawieszonoego postępowania jest w pełni uzasadniony.

Barbara Słomka

Zielona Góra, dnia 20.06.2013

Wartość przedmiotu roszczenia 6.000 zł

Sygn. akt II K 211/2013

Sąd Rejonowy
w Zielonej Górze
Wydział Karny

Powódka: Lucyna Kopicha, zam. Zielona Góra, ul. Jadwigi 66

Pozwany : Jan Kowalski, zam. Zielona Góra, ul. Kwiatowa 2/33

Pozew

Wnoszę:

1. o zasądzenie od oskarżonego Jana Kowalskiego na rzecz powódki Lucyny Kopicha kwotę 6.000 zł z odsetkami od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty
2. o rozpoznanie powództwa także w nieobecności powoda

Uzasadnienie

3 marca 2013 r. wpłynął do Sadu Rejonowego w Zielonej Górze akt oskarżenia przeciwko Janowi Kowalskiemu, któremu zarzucono, że 4 stycznia 2013 r. włamał się do mieszkania powódki, zabierając z niego biżuterię złotą wartości 6.000 zł. Biżuterię tę sprzedał nieznanym osobom.

W powyższej sytuacji szkoda wyrządzona powódce przez pozwanego wynika bezpośrednio z popełnienia przestępstwa, co przesądza o możliwości dochodzenia jej w drodze powództwa cywilnego zgłaszanego w postępowaniu karnym przeciwko pozwanemu.

Lucyna Kopicha

Zielona Góra, 30 czerwca 2013

Sąd Rejonowy
w Zielonej Górze
Wydział Karny

Oskarżycielka prywatna: Józefa Marchewka, zam. Zagrzebie nr 43

Akt Oskarżenia

Przeciwko Mariannie Pieluszk

Oskarżam Mariannę Pieluszk, zamieszkałą w Chruścicach Wielkich nr 56, o to, że 1 maja 2013 r. podczas ludowego festynu na rynku w Zagrzebiu:

1. obraziła godność osobistą Marianny Pieluszk, łącząc ją nieprzyzwoitymi słowami, takimi jak „szmata, zołza” i jeszcze innymi
2. naruszyła jej nietykalność cielesną, uderzając ją kilkakrotnie pięścią w głowę

tj., o czyn z art. 216 § 1 oraz 217 § 1 Kodeksu Karnego

Uzasadnienie

1 maja 2013 r. około godz. 19 na rynku w Zagrzebiu, podczas festynu ludowego, Marianna Pieluszk podeszła do oskarżycielki prywatnej i znieważyła ją słowami powszechnie uważanymi za obelżywe m.in. „szmata”, „zołza”. Następnie uderzyła ją kilkakrotnie pięścią w głowę.

Okoliczności te mogą potwierdzić świadkowie :

1. Jadwiga Zajac, zam. Chruście Wielkie nr 12
2. Franciszek Najdek, zam. Chruście Wielkie nr 32

Józefa Marchewka

Zielona Góra, 19 czerwca 2013 r.

Hieronim Kozakiewicz
Zam. Zielona Góra
Osiedle Słoneczne 78/34

Do Prokuratora Rejonowego
w Zielonej Górze

Zawiadomienie

Zawiadamiam, że Kazimierz Marszałek, zam. Zielona Góra, ul. Kupiecka 3/12 od kilku miesięcy znęca się fizycznie i moralnie nad swoją matką Teodorą Marszałek. Zachodzi zatem uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa określonego w art. 207 § 1 kk.

Jednocześnie z uwagi na to, iż w wyniku powzięcia przez Kazimierza Marszałka wiadomości, że to ja złożyłem zawiadomienie o przestępstwie, zajdzie uzasadniona obawa, iż użyje on wobec mnie groźby bezprawnej, a nawet przemocy, proszę o zastrzeżenie danych dotyczących mojego miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora i sądu.

Uzasadnienie.

Kilkakrotnie w ostatnich kilku tygodniach przebywałem u mojego kolegi Filipa Kalamara w mieszkaniu przy ul. Kupieckiej 3. Podczas tych wizyt praktycznie za każdym razem słyszałem krzyki wydostające się z mieszkania obok. Słychać też było łomot przewracanych sprzętów wyposażenia domowego. Silny męski głos wykrzykiwał obelżliwe słowa, słychać było też jęki i płacz kobiety. Teodora Marszałek jest starszą kobietą, bezradną i uzależnioną od swojego syna. Filip Kalamar powiedział mi, iż często widzi Kazimierza Marszałka w stanie upojenia alkoholowego. Proszę o zainteresowanie się sprawą.

Hieronim Kozakiewicz

Kontakty z dzieckiem

Niezależnie od władzy rodzicielskiej, rodzice mają prawo do kontaktów z dzieckiem. Jeżeli dziecko nie mieszka z któryś z rodziców oraz jest trudność w porozumieniu się pomiędzy rodzicami co do zakresu i rodzaju tych kontaktów, podlega to ustaleniu przez Sąd. Kontakty z dzieckiem obejmują odwiedziny w miejscu zamieszkania dziecka, zabieranie dziecka poza stałe jego miejsce zamieszkania, utrzymywanie korespondencji, porozumiewanie się na odległość, w tym przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej (art. 113 Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy).

Jeżeli kontakty z rodzicem naruszają dobro dziecka, sąd opiekuńczy może ograniczyć utrzymywanie kontaktów z rodzicem. Może polegać to na:

- zakazaniu spotykania się z dzieckiem,
- zakazaniu zabierania dziecka poza stałe miejsce zamieszkania,
- odbywaniu się kontaktów tylko w obecności drugiego rodzica lub opiekuna, kuratora sądowego lub innej osoby wskazanej przez sąd,
- ograniczeniu kontaktów tylko do określonych sposobów porozumiewania się na odległość,
- zakazaniu porozumiewania się na odległość.

Sąd, orzekając w zakresie kontaktów z dzieckiem może zobowiązać rodziców do określonego postępowania, kierować ich do specjalistów zajmujących się terapią rodzinną lub poradnictwem. Ustalenie kontaktów z dzieckiem może dotyczyć innych jego krewnych (rodzeństwa, dziadków), powinowatych w linii prostej oraz osób, które sprawowały przed dłuższy czas pieczę nad dzieckiem.

Postanowienie Sądu dotyczące kontaktów z dzieckiem może zostać zmienione, jeżeli zmieniają się okoliczności życiowe rodziców lub dziecka, a także wówczas, jeżeli wymaga tego dobro dziecka.

Wzór

Sąd Rejonowy
Wydział Rodzinny
w Zielonej Górze

Wnioskodawczyni: Urszula Królik, zam. Zielona Góra, ul. Leśna 4
Uczestnik: Jerzy Królik, zam. Nowa Sól, ul. Kolejowa 67

Wniosek

Wnoszę:

o zmianę Postanowienia Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 30 kwietnia 2008 r. dotyczącego kontaktów uczestnika z małoletnią córką Moniką Królik poprzez odbywanie się kontaktów tylko w obecności drugiego rodzica lub opiekuna, kuratora sądowego lub innej osoby wskazanej przez sąd,

o przeprowadzenie dowodu z informacji Policji: Komisariat w Nowej Soli o interwencji z dnia 20 maja 2013 r. w mieszkaniu uczestnika w Nowej Soli przy ul. Kolejowej 67.

Uzasadnienie

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze uczestnik miał prawo zabierać małoletnią Monikę Królik do swojego mieszkania w pierwszą i trzecią sobotę i niedzielę każdego miesiąca. Uczestnik coraz częściej zaniedbywał te kontakty. Spowodowane było nadużywaniem przez uczestnika alkoholu. W dniu 20 maja 2013 r. przyjechał po córkę i zabrał ją do swojego mieszkania. Podczas pobytu dziecka w uczestnika odwiedził go kolega wraz z jakąś kobietą. Spożywano duże ilości alkoholu. W porze nocnej uczestnik wywołał awanturę, pobił się z kolegą, hałasy rozbudziły sąsiadów którzy wezwali policję.

Dowód: informacja z Komisariatu Policji o interwencji

Uczestnik był upojony alkoholem w znacznym stopniu. Nie był w stanie sprawować pieczy nad osobą dziecka. Policja przywozła dziecko do mieszkania wnioskodawczyni. Nieodpowiedzialne zachowanie uczestnika zagrażają dobru dziecka. Dopóki uczestnik nie podejmie skutecznego leczenia z uzależnienia alkoholowego, jego kontakty winny być ograniczone jedynie do widywania córki w jej miejscu zamieszkania i to w obecności innych osób.

Wniosek jest zatem uzasadniony.

Urszula Królik

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie

Skutkiem naruszenia prawa jest represja władzy wobec osoby, która prawo narusza. Przede wszystkim jest to odpowiedzialność karna. Odpowiedzialności karnej podlega każdy sprawca przemocy. Dotyczy to również sprawców przemocy domowej. Przemoc w rodzinie jest to trudny problem społeczny i od wielu lat nierozwiązany. Wspólne relacje i zależności ofiary od sprawcy powodują, że większość ofiar nie zgłasza przestępstwa. W czterech ścianach domu rodzinnego mają miejsce ludzkie dramaty. Cierpią ofiary, przede wszystkim kobiety, dzieci, osoby niepełnosprawne i niesamodzielne. Jednostki słabsze wymagają większej ochrony państwa przed przemocą. Ustawą „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie” ustawodawca nałożył również na organy administracji publicznej liczne obowiązki mające na celu walkę z przestępcami i ochronę ofiar w ich środowiskach rodzinnych. Mówi o tym preambuła ustawy: **„Uznając, że przemoc w rodzinie narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia oraz poszanowania godności osobistej, a władze publiczne mają obowiązek zapewnić wszystkim obywatelom równe traktowanie i poszanowanie ich praw i wolności, a także w celu zwiększania skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie stanowi się, co następuje...”**

Ustawa była aktem prawnym długo oczekiwanym przez wszystkie instytucje i organizacje pozarządowe, które niosą pomoc ofiarom przemocy domowej. Dała duże możliwości działania. Przede wszystkim określiła, do czego ofiara przemocy ma prawo, mówi o tym art. 3 ustawy:

Art. 3. ustawy „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”

1. Osobie dotkniętej przemocą w rodzinie udziela się bezpłatnej pomocy, w szczególności w formie:

- 1) poradnictwa medycznego, psychologicznego, prawnego, socjalnego, zawodowego i rodzinnego;**
- 2) interwencji kryzysowej i wsparcia;**
- 3) ochrony przed dalszym krzywdzeniem, przez uniemożliwienie osobom stosującym przemoc korzystania ze wspólnie zajmowanego z innymi członkami rodziny mieszkania oraz zakazanie kontaktowania się i zbliżania się do osoby pokrzywdzonej;**
- 4) zapewnienia osobie dotkniętej przemocą w rodzinie bezpiecznego schronienia w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;**
- 5) badania lekarskiego w celu ustalenia przyczyn i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie oraz wydania zaświadczenia lekarskiego w tym przedmiocie;**
- 6) zapewnienia osobie dotkniętej przemocą w rodzinie, która nie ma tytułu prawnego do zajmowanego wspólnie ze sprawcą przemocy lokalu, pomocy w uzyskaniu mieszkania.**

Jak te założenia ustawy są realizowane?

Prawo do bezpłatnego poradnictwa prawnego, psychologicznego i medycznego – nie powstał jednolity system poradnictwa dla osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie. Różnie bywa w różnych miejscach. W większych miastach funkcjonują Ośrodki Interwencji Kryzysowej, w których dostępna jest specjalistyczna pomoc psychologiczna, prawna i medyczna. Są one w większości prowadzone przez organizacje pozarządowe i nie mają stabilnego finansowania. Z tych przyczyn często uzyskanie pomocy przez osobę pokrzywdzoną jest bardzo utrudnione, zaś na poradę czeka się czasami kilka tygodni. Im mniejsza gmina, tym gorzej z dostępem do poradnictwa. Na terenie województwa lubuskiego istnieją spore obszary, gdzie niestety nie istnieje bezpłatne poradnictwo i władze lokalne nie starają się nawet o to, by specjaliści udzielali porad bezpłatnie. Organizacje pozarządowe usiłują tę lukę wypełnić, robiąc akcje poradnictwa wyjazdowego, podczas których udzielane są bezpłatne porady. Jeżeli pomoc osobie pokrzywdzonej przestępstwem wymaga specjalistycznego poradnictwa (prawnego, psychologicznego), należy zwrócić się do lokalnej władzy z zapytaniem, gdzie jest ona udzielana w danej gminie. Ustawa nałożyła obowiązek organizowania takiej pomocy i gminy winny ją zorganizować lub wiedzieć, gdzie w okolicy jest ona udzielana.

Bezpłatne obdukcje – faktycznie od wprowadzenia ustawą prawa ofiar do bezpłatnej obdukcji lekarskiej coraz mniej pokrzywdzonych ma z tym problem. Policjanci w przypadku podejmowanej interwencji pouczają o takiej możliwości. Osoba pokrzywdzona może też udać się do swojego lekarza rodzinnego, który opisze urazy w karcie chorobowej, która może stanowić dowód w postępowaniu karnym. Warto upewnić się, gdzie w pobliżu znajduje się przychodnia wydająca tego rodzaju dokumenty dowodowe ważne dla dalszego przebiegu postępowania karnego.

Zapewnienie bezpiecznego schronienia – „Dach nad głową” dla ofiar przestępstw to nadal nierozwiązany problem. Udzielając pomocy, musimy brać pod uwagę, jakim zasobem dysponuje ofiara i jak zapewnić jej bezpieczne schronienie. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy reguluje tę kwestię fragmentarycznie i ogólnikowo. Faktycznie nadal większość ofiar zdana jest na latami trwającą tułaczkę.

Jedyny w województwie Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie mieści się w Gorzowie Wielkopolskim, ul. Okrzei 39 i dysponuje niewielką ilością miejsc, jak na potrzeby całego województwa. Zgodnie z ustawą tylko tam ofiara może otrzymać bezpłatne schronienie. Ośrodek zastrzega jednak, że schronienia udziela do 3 miesięcy (z możliwością przedłużenia). Jest to okres stanowczo zbyt krótki, aby rozwiązać problemy związane z przemocą. Domy Samotnych Matek prowadzone są przeważnie przez organizacje kościoła katolickiego. Nie jest to komfortowa sytuacja dla kobiet innych wyznań bądź bezwyznaniowych. Pobytu w takich domach są odpłatne i koszt utrzymania jest dość wysoki – znacznie przekracza możliwości większości uciekających z domu ofiar. Osoby o niskich dochodach spełniające tzw. kryterium dochodowe ustalone ustawą o pomocy społecznej mogą ubiegać się o dofinansowanie pobytu w Domach Samotnych Matek. Organ Pomocy Społecznej właściwy miejscu zamieszkania ofiary opłaca przez jakiś czas pobyt ofiary w takim domu. Z relacji ofiar wiemy, że koszty są wysokie, zaś standard pobytu niski. Marnotrawione są środki publiczne, gdyż

wysokość przeznaczanych na te cele środków przekracza często koszty wynajmu wolnorynkowego przyzwoitego mieszkania – lecz na taki cel pomoc społeczna zasiłku nie przyzna (prosimy zajrzeć do następnego rozdziału).

W punkcie 6 niniejszego artykułu ustawa daje nadzieję „osobie dotkniętej przemocą w rodzinie, która nie ma tytułu prawnego do zajmowanego wspólnie ze sprawcą przemocą lokalu, pomocy w uzyskaniu mieszkania”. Niestety, ustawa nie stanowi, jaki zakres ta „pomoc” ma mieć. Ustawa nakłada wiele obowiązków, zarówno po stronie organów administracji samorządowej, jak i rządowej. Obowiązki te powinny być realizowane i każda osoba będąca ofiarą przemocy winna mieć równy dostęp do świadczeń przewidzianych ustawą, niestety tak nie jest.

Art. 6. ustawy „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”

2. Do zadań własnych gminy należy w szczególności tworzenie gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym:

- 1) opracowanie i realizacja gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;**
- 2) prowadzenie poradnictwa i interwencji w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w szczególności poprzez działania edukacyjne służące wzmocnieniu opiekuńczych i wychowawczych kompetencji rodziców w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie;**
- 3) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach wsparcia;**
- 4) tworzenie zespołów interdyscyplinarnych.**

3. Do zadań własnych powiatu należy w szczególności:

- 1) opracowanie i realizacja powiatowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;**
- 2) opracowanie i realizacja programów służących działaniom profilaktycznym mającym na celu udzielenie specjalistycznej pomocy, zwłaszcza w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie;**
- 3) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach wsparcia;**
- 4) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach interwencji kryzysowej.**

4. Do zadań z zakresu administracji rządowej realizowanych przez powiat należy w szczególności:

- 1) tworzenie i prowadzenie specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;**
- 2) opracowywanie i realizacja programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.**

We wszystkich gminach opracowane zostały gminne programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Powstały również zespoły interdyscyplinarne. Z realizacją pozostałych założeń ustawy już jest znacznie gorzej. Wymagają nakładów finansowych i zapewne z tym jest problem. Szczególnie trudna sytuacja jest

z zapewnieniem schronienia ofiarom przemocy, większość gmin nie realizuje w tym zakresie żadnych działań.

Zespoły interdyscyplinarne – do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie powstały już w każdej gminie. Zgodnie z ustawą obsługę organizacyjno-techniczną zespołowi interdyscyplinarnemu zapewnić ma Ośrodek Pomocy Społecznej. Członkowie zespołu obowiązki wykonują w ramach swoich obowiązków służbowych. Zespół taki dzieli się na grupy robocze, które mogą być powołane na stałe lub doraźnie na potrzeby określonej sprawy. Prace w grupach roboczych prowadzone są „w zależności od potrzeb” i „indywidualnych przypadków”. Zespoły interdyscyplinarne nie stanowią zatem jakiegoś stałego organu, do którego może zgłosić się ofiara, nie istnieją żadne określone godziny funkcjonowania. Ogranicza to znacznie bezpośrednią dostępność dla ofiar. Działanie Zespołów Interdyscyplinarnych odbywa się w ramach procedury tzw. „Niebieskiej Karty”, która obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie.

Skład zespołu interdyscyplinarnego określa ustawa „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie” w art. 9a. ustawy, w jego skład wchodzi przedstawiciele:

- jednostek organizacyjnych pomocy społecznej;
- gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych;
- Policji;
- oświaty;
- ochrony zdrowia;
- organizacji pozarządowych.
- kuratorzy sądowi.

Zadaniem zespołu interdyscyplinarnego jest realizacja zadań zawartych w gminnym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Są to m.in.:

- diagnozowanie problemu przemocy w rodzinie;
- podejmowanie działań w środowisku zagrożonym przemocą w rodzinie mających na celu przeciwdziałanie temu zjawisku;
- inicjowanie interwencji w środowisku dotkniętym przemocą w rodzinie;
- rozpowszechnianie informacji o instytucjach, osobach i możliwościach udzielenia pomocy w środowisku lokalnym;
- inicjowanie działań w stosunku do osób stosujących przemoc w rodzinie.

Grupy robocze wchodzące w skład zespołu interdyscyplinarnego opracowują i realizują indywidualne plany pomocy rodzinom dotkniętym przemocą i monitorują ich sytuację. Przeprowadzają rozmowy ze sprawcami oraz ofiarami przemocy. Często dochodzi wówczas do powtórnej wiktyimizacji ofiary. Grupy robocze zazwyczaj w swoim składzie nie mają ani mediatorów rodzinnych, ani psychologów. Prowadzenie tego rodzaju spotkań wymaga wiedzy specjalistycznej. Sprawca przemocy często skutecznie się kamufluje i manipuluje ofiarą i otoczeniem oraz tymi, którzy próbują podejmować interwencję. Bywa czarujący i sugestywny w stosunku do osób trzecich. Skutecznie odwraca uwagę od problemu i własnej

osoby. Zdarzają się przypadki, że to nie sprawca lecz ofiara otrzymuje „pouczenia”, jak ma zachowywać się w stosunku do sprawcy.

Zakończenie pracy Zespołu Interdyscyplinarnego:

1. stwierdzenie przez zespół braku zasadności podejmowania działań.
2. zrealizowanie indywidualnego planu pomocy.

Działanie Zespołów Interdyscyplinarnych nie wymaga zgody osób będących ofiarami przemocy. Nie oznacza to jednak obowiązku ofiary do współpracy i podporządkowywania się zaleceniom zespołów. W małych środowiskach, gdzie brakuje anonimowości, podejmowanie działań przez Zespoły bywa dla ofiar kłopotliwe. Ofiara odczuwa naruszenie swojej integralności przez urzędników i funkcjonariuszy. Nadal to ofiary wstydzą się swojego losu i, jak długo mogą, ukrywają to, co się dzieje w „czterech ścianach”.

Procedury „Niebieskiej Karty” często są odbierane przez ofiarę jako niezbędny etap przed skierowaniem sprawy do organów ścigania. Nie mogą doczekać się końca, wydaje im się przewlekła i niewnosząca nic w ich sytuację życiową. Dopiero podczas porady prawnej dowiadują się o swoich prawach. Niezależnie od procedury Niebieskiej Karty każda ofiara przemocy ma prawo żądać, aby wszczęto postępowanie karne, a sprawca był ukarany.

W pomocy osobom poszkodowanym przemocą najważniejsza jest szybkość tej pomocy. Im dłużej trwają procedury i sama przemoc, tym mniejsza wiara osoby poszkodowanej w realną zmianę jej życia. Ofiara oraz jej otoczenie często bagatelizują objawy przemocy, które z czasem nasilają się i stanowią znaczne zagrożenie dla rodziny. Jakimś sygnałem jest pierwsze pobicie, lecz aspekt przemocy fizycznej nie zawsze musi wystąpić. Często są to latami trwające nękania moralne, które wyrządzają krzywdę niewidoczną na ciele (nie można zrobić obdukcji), a równie ranią i degradują zdrowie psychiczne ofiar. Tego nie widać, a boli. Dziecko wychowane w domu, w którym jest przemoc, doznaje uszczerbku często na całe życie. Jako dorosły człowiek nie radzi sobie w życiu zawodowym i osobistym. Często samo staje się sprawcą przemocy. Dzieci podlegają takiej samej ochronie jak dorośli. Rodzic może ponieść odpowiedzialność karną za znęcanie się nad dzieckiem czy stosowanie kar cielesnych. Może też utracić prawo opieki nad dzieckiem.

Znęcanie się nad rodziną jest przestępstwem ściganym z urzędu, to znaczy, że prokurator lub policja prowadzi postępowanie niezależnie od woli i zgody osoby pokrzywdzonej. Wycofanie skargi lub odmowa zeznań nie jest podstawą do umorzenia postępowania. Popęlnienie przestępstwa pod wpływem alkoholu lub narkotyków jest okolicznością obciążającą. Wpływa na wymierzenie surowszej kary przez sąd. Leczenie uzależnienia od alkoholu odbywa się w oparciu o orzeczenie sądu rodzinnego. Wniosek o zastosowanie przymusowego leczenia składa Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jeżeli osoba uzależniona nie stawia się na posiedzenie sądu, doprowadzana jest przez Policję. Przymusowe leczenie z uzależnienia od narkotyków jest możliwe wyłącznie wobec małoletnich. Wobec dorosłych stosuje się przepisy ustawy „o ochronie zdrowia psychicznego”.

Co może zrobić ofiara przemocy, aby usunąć sprawcę z mieszkania?

Udzielając informacji osobie pokrzywdzonej przemocą w rodzinie, musimy uwzględnić wszelkie okoliczności życiowe rodziny. Często zbyt wiele obietnic powoduje duże rozczarowanie i żal do osób udzielających informacji. Na podstawie takich informacji ktoś podejmuje życiowe decyzje często nieodwracalne. Warto w tym zakresie odesłać ofiarę na poradę prawną do specjalisty. Nie ma takiej możliwości, aby jakikolwiek organ władzy pozbawił kogoś jego własności. Jeżeli sprawca jest właścicielem mieszkania, ofiara będzie musiała je opuścić.

Własność jest prawem chronionym konstytucyjnie. Nawet jeżeli sprawca przemocy będzie okresowo zmuszony do opuszczenia mieszkania, to jest to jedyne sytuacja przejściowa i jako właściciel do niego wróci. Istnieją trzy możliwości usunięcia sprawcy przemocy z mieszkania:

- eksmisja z mieszkania podczas postępowania rozwodowego, odbywa się ona na podstawie: **art. 58 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego**

§ 2. Jeżeli małżonkowie zajmują wspólne mieszkanie, sąd w wyroku rozwodowym orzeka także o sposobie korzystania z tego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków. W wypadkach wyjątkowych, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka. Na zgodny wniosek stron sąd może w wyroku orzekającym rozwód orzec również o podziale wspólnego mieszkania albo o przyznaniu mieszkania jednemu z małżonków, jeżeli drugi małżonek wyraża zgodę na jego opuszczenie bez dostarczenia lokalu zamiennego i pomieszczenia zastępczego, o ile podział bądź jego przyznanie jednemu z małżonków są możliwe.

Ustawa Kodeks Rodziny i Opiekuńczy nie określa, jakie to są „wypadki wyjątkowe”, zatem w dużej mierze zależy to od faktów, które uda nam się udowodnić podczas postępowanie rozwodowego oraz od oceny tych faktów przez sąd. Tego rodzaju eksmisja możliwa jest również, gdy sprawca przemocy posiada prawo własności do nieruchomości, nie wyłącza konieczności rozliczeń pomiędzy małżonkami z tytułu udziału sprawcy przemocy w majątku wspólnym (współwłasność mieszkania). Tego rodzaju eksmisje nie są częste w orzecznictwie sądowym.

- eksmisja z mieszkania na podstawie art. 13 ustawy „o ochronie praw lokatorów...” z dnia 21 czerwca 2001 r.

1. Jeżeli lokator wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku, inny lokator lub właściciel innego lokalu w tym budynku może wytoczyć powództwo o rozwiązanie przez sąd stosunku prawnego uprawniającego do używania lokalu i nakazanie jego opróżnienia.

2. Współlokator może wytoczyć powództwo o nakazanie przez sąd eksmisji małżonka, rozwiedzonego małżonka lub innego współlokatora tego samego lokalu, jeżeli ten swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie.

Na podstawie tej normy prawnej nie możemy eksmitować sprawcy przemocy, który jest właścicielem czy współwłaścicielem mieszkania. Dotyczy ona wyłącznie innych tytułów prawnych do lokalu niż własność (np. najem).

- zobowiązanie przez sąd do opuszczenia mieszkania na podstawie ustawy „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”

Art. 11a. Ustawy „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”

1. Jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

Sąd rozpoznaje sprawę w trybie postępowania nieprocesowego i wydaje postanowienie, które zapada po przeprowadzeniu rozprawy i można w tym trybie usunąć z mieszkania sprawcę mającego prawo własności do lokalu. Ustawa zakłada, że rozprawa ma się odbyć w terminie 1 miesiąca od dnia złożenia wniosku. Postanowienie to staje się wykonalne w momencie ogłoszenia (nie ma konieczności oczekiwania na uprawomocnienie się).

Niestety do wykonania egzekucji postanowienia sądu stosuje już się przepisy o egzekucji obowiązku opróżnienia lokalu służących do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych dłużnika. Taka egzekucja trwa miesiącami, a czasami i latami. Usunięcie sprawcy przemocy w tym trybie może być tylko rozwiązaniem tymczasowym. Przewidziano możliwość uchylecia orzeczenia przez sąd. Pozytywne działania sprawcy m.in. udział w programie korekcyjno-edukacyjnym, współpraca z Zespołem Interdyscyplinarnym, mogą dla sądu stanowić okoliczności, na podstawie których orzeczenie zostanie uchylone, zaś sprawca powróci do domu.

Wzór

Zielona Góra, 8 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy
Wydział Cywilny
w Zielonej Górze

Wnioskodawczyni: Zuzanna Turek, zam. Zielona Góra, ul. Kwiatowa 3

Uczestnik: Waldemar Turek, zam. Zielona Góra, ul. Kwiatowa 3

Wnoszę:

1. o nakazanie uczestnikowi postępowania opuszczenie mieszkania położonego w Zielonej Górze przy ul. Kwiatowej 3
2. o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w Zielonej Górze sygn. akr II K 349/12

Uzasadnienie

Uczestnik postępowania jest moim mężem. Od wielu lat znęca się nade mną i dziećmi. Za te czyny został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, sygn. akr II K 349/12 na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem. Mąż nadal nadużywa alkoholu. Często przychodzi nad ranem w stanie upojenia alkoholowego, budzi dzieci ze snu. Małoletni są niewyspani i często przez to nie są w stanie uczestniczyć w zajęciach szkolnych. Ma to duży wpływ na ich wyniki w nauce. Od czasu, kiedy uczestnik ma kuratora, nie stosuje przemocy fizycznej. Nadal dręczy jednak psychicznie całą rodzinę. Mieszkanie wspólnie z uczestnikiem stało się bardzo uciążliwe i źle wpływa na rozwój małoletnich dzieci stron.

W tym stanie rzeczy wniosek jest uzasadniony i konieczny

Zuzanna Turek

Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej

Dysponentem Funduszu jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Korzystać z niego mogą osoby pokrzywdzone przestępstwem oraz członkowie ich rodzin. Osoba pokrzywdzona przestępstwem jest osoba, której dobro prawne (życie, zdrowie, nietykalność cielesna, wolność seksualna, cześć, dobre imię, a także własność) zostało naruszone lub zagrożone w wyniku przestępstwa (por. art. 49 § 1 kpk). Osobami pokrzywdzonymi przestępstwem są także ofiary przemocy domowej, jeśli przestępstwo zostało zgłoszone organom ścigania i toczy się postępowanie.

Z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej udzielane są dotacje celowe jednostkom niezaliczanym do sektora finansów publicznych i niedziałającym w celu osiągnięcia zysku, w tym stowarzyszeniom, fundacjom, organizacjom i instytucjom, kościołom i innym związkom wyznaniowym. Prosimy sprawdzić na stronach internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie najbliższą udzielana jest pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem przez podmiot, który uzyskał dofinansowanie w ramach konkursu.

Środki Funduszu przeznacza się na udzielanie pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz członkom ich rodzin poprzez:

- 1) organizowanie i finansowanie pomocy prawnej;
- 2) pokrywanie kosztów związanych z psychoterapią lub pomocą psychologiczną;
- 3) pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych, wyrobów medycznych, w tym przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocy uprawnionym nieobjętym obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, a także świadczeń niezajdujących się w wykazach świadczeń gwarantowanych określonych na podstawie art. 31d ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn.zm.), jeżeli jest to niezbędne w procesie leczniczym doznanego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z przestępstwa lub jego następstw;
- 4) pokrywanie kosztów związanych z edukacją ogólnokształcącą i zawodową, także na zasadach indywidualnego kształcenia, odpowiednio do wieku i potrzeb edukacyjnych osób uprawnionych;
- 5) pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia;
- 6) finansowanie okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, do którego osoba uprawniona posiada tytuł prawny, a lokal mieszkalny nie jest użytkowany przez inne osoby;
- 7) dostosowanie lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego do potrzeb osoby pokrzywdzonej przestępstwem w przypadku, gdy utrata sprawności nastąpiła w wyniku przestępstwa;
- 8) finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu związanych z uzyskiwaniem świadczeń i regulowaniem spraw wymienionych w pkt 1–7;
- 9) pokrywanie kosztów żywności lub bonów żywnościowych.

Żeby otrzymać pomoc z Funduszu, także pomoc finansową, należy wypełnić wniosek, który jest taki sam we wszystkich pomiotach w całym kraju i przedstawić dodatkowe dokumenty potwierdzające prawo do skorzystania z tej pomocy. Jakże to są dokumenty, ustala każdy podmiot, więc ich spis może się nieznacznie różnić.

Tam, gdzie nie działa ustawa „o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”, można wykorzystać możliwości, które daje Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zwłaszcza zapisy o pokrywaniu kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia oraz finansowaniu okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny.

Wszystkie podmioty, które uzyskały dofinansowanie z Funduszu w ramach konkursu, świadczą bezpłatną pomoc prawną i psychologiczną. Procedura ich uzyskania jest analogiczna, jak pomocy finansowej – wniosek.

W całej Polsce działają także Ośrodki Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przystępstwem i ich file oraz punkty porad. Rozmieszczenie Ośrodków, godziny przyjmowania dostępne są na ogólnopolskiej stronie: www.pokrzywdzeni.gov.pl. W Ośrodkach także świadczona jest bezpłatna pomoc prawną i psychologiczną.